

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k 40, kwartalnie rs. 1 k 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5. **Numer pojedynczy** w Kancelarzędzie Redakcji kop. 5. **Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.**

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCIEDZIESIĄTY OSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem miesiące się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. **Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: ŚŚ. Stefana Króla Węg. i Justa B.
Jutro: Ś. Serafii Panny.
Środa: Ś. Rozalii Panny.
Czwartek: ŚŚ. Wawrzynca i Justyniana B.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 14
Zachód „ „ 6 „ 44

Długość dnia godzin 13 minut 30
Ubyło „ „ 3 „ 20

Piątek: Ś. Zachariasza Proroka.
Sobota: Ś. Regny Panny Męczenniczki.
Niedziela: NARODZENIE N. P. M.
Poniedziałek: Ś. Gorgoniusza Męczennika.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— W dniu wczorajszym, w czasie odpustu w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, gdzie obchodzona była doroczna pamiątka poświęcenia tego przybytku Pańskiego, Summę celebrował JX. Jakubowski, kanonik archikatedralny i administrator parafii Świętokrzyskiej, jubilat, w czasie której słowo Boże głosił JX. Kozłowski, wikariusz miejscowy. Nieszpory zaś intonował JX. kanonik Dietrich, także jubilat, a Wotywę odpustową odprawił JX. Andrzej Redke, wikariusz katedralny. Uroczysta procesja wewnątrz świątyni i błogosławieństwo pobożnych Najświętszym Sakramentem, zakończyło doroczną tę pamiątkę.

— Do kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie w dniu wczorajszym rozpoczął się tygodniowy obchód uroczystości Pocieszenia Najświętszej Marii Panny, zgromadziła się taka moc pobożnych, że ich wewnątrz tej świątyni pomieścić nie było w stanie, wszystkie miejsca literalnie zatłoczone były.

O godzinie 9-tej rozpoczęła się Wotywa odpustowa, celebrowana przez JX. Maciejowskiego, w czasie której członkowie arcybractwa Pocieszenia N. M. Panny, ze światłem w ręku, przystępowali do stołu Pańskiego, przyjmując Komunię świętą. Zaś o godzinie 11-tej odbyła się uroczysta procesja wewnątrz świątyni, której prócz mnóstwa pobożnych asystowały liczne bractwa miejscowe z obrazami, chorągiewkami, tudzież dziewice białe przybrane, unoszące insygnia religijne, poczem nastąpiła Summa. Tak procesję jak i Summę celebrował JX. kanonik Stępowski. Słowo zaś Boże głosił JX. Walichnowski, wikariusz kościoła N. M. Panny, na Nowem-Mieście.

W czasie Nieszporów naukę duchowną miał JX. Chryzolog Majewski, wikariusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno.

W dniu dzisiejszym, jak i następnym dni całego bieżącego tygodnia, uroczystość ta odpustowa odbywa się dalej, codziennie z kazaniem, a w piątek rozpocznie się czterdziestogodzinne nabożeństwo, które przez trzy dni z kolei przy niestającym wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z kazaniem tak zrana jak i po południu odbywać się będzie, a zakończy się w oktawę uroczystości, t. j. w przyszłą niedzielę dnia 8 b. m.

— Kościół św. Jacka przy ulicy Freta obchodził w dniu wczorajszym odpustem zupełnym, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniem i procesjami, doroczną uroczystość patronki zakonu Dominikańskiego, św. Róży Limańskiej panny, przed której ołtarzem, rzęście oświetlonym, odbyła się Wotywa odpustowa.

— W kościele św. Anny na Krakowskim - Przedmieściu odbył się w dniu wczorajszym odpust kwar-

talny, przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu i z procesjami tak zrana jak i po południu.

Słowo Boże w czasie Summy wygłosił JX. Atanazy Czepulewicz.

— W kościele zaś Opieki św. Józefa odbyło się w dniu wczorajszym, jako w pierwszą niedzielę nowego miesiąca uroczyste dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją, ku czci Najśladszego Serca Pana Jezusa.

— Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Sergjusz i Paweł Aleksandrowicze raczyli wyjechać 15 (27) sierpnia, o godzinie 12¹/₄ po północy, z Carskiego-Sioła do Liwadji.

Kiewerczy 16 (28) sierpnia. Najjaśniejszy Pan, wraz z Ich Cesarskimi Wysokościami Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami i Dymitrem Konstantynowiczem, raczył, 16 (28) sierpnia, o godzinie 3-iej po południu, przybyć do miasta Łucka. Odbywszy przegląd konsystujących tam wojsk, Jego Cesarska Mość raczył wyjechać, o godzinie 5-ej po południu, w dalszą podróż. (D. W.)

RAJAH.

Przedwczoraj daliśmy wyciąg z dziennika trapisty, szkicujący wrażenia wypadków 14-go sierpnia pod Banjaluką; zakończyliśmy artykuł lekkim powątpiewaniem o autentyczności tego ze wszech miar charakterystycznego sprawozdania, skreślonego ręką przeora cichego klasztoru trapistów nad Werbasem. Mimowoli czytając ów dziennik przychodzący nam na myśl wieki średnie; cały ów obraz życia zakonnego z tym ponurym kolorytem burzy rewolucyjnej, te mnichy z bronią w ręku i różańcem czatujący noc całą na stanowiskach w obronie klasztoru, przypominał minione czasy walk za wiarę, kiedy to zakony nie były tylko przybytkiem chwały Bożej, ale też siedliskiem pionierów kultury.

Dzisiaj przekonywamy się, że wspomniany dziennik tak żywo malujący dzieje owego dnia trwogi — nie był wcale podrobionym, ale rzeczywiście wyszedł z pod pióra poważnego przeora trapistów, który już przed siedmioma laty zwrócił ogólną uwagę na swą literacką pracę, wielce oryginalną i zajmującą, przedstawiającą w listach do przyjaciela życie bośniaków tak, jak ono się z okna samotnej celi mnicha wydawało.

Ojciec Franciszek nie wyrokuje wcale z trójnoga o swoim przedmiocie, nie ma wcale na celu zaspakajanie ciekawości cywilizowanego Europejczyka opisem

zdziczałego prawie i wynędzniałego kraju. Jako członek surowego zakonu, znanego ze swych asketycznych reguł, zestawia on tylko życie trapistów z życiem bośniaków i wykazuje o ile jeszcze ci pierwsi prowadzą życie wygodniejsze i znośniejsze, o ile łatwiej wobec widoku tej nieszczęśliwej ludności znośić można ciężką i grubą włósiennicę trapisty pozbawionego wszystkich przyjemności żywota, skazanego na dożgonne prawie milczenie.

Według ojca Franciszka, zamożny bośniak mógłby się jeszcze z korzyścią pomienić na ubóstwo mnicha i jego wszystkie niedostatki.

W długie, zimowe wieczory szanowny przeor pisywał swe listy do przyjaciela, zaprawione niekiedy prawdziwie poetycznym techniciem. W pierwszym liście maluje on śnieżycę w dolinie Werbasu. Duże płatki śniegu spadają prostopadle z nieba, w powietrzu, cicho głucho, słońce przygasło, smutno się robi duszy ludzkiej w tym zmroku pokrywającym dolinę.

Ojciec Franciszek zamiłowany w porządku i punktualności żył się niezmiernie na to, że oprócz mieszkańców klasztoru, nikt poza jego murami nie wie która na świecie godzina. „Możesz przebieść całą dolinę, pisze on, z jednego końca w drugi, możesz sto razy zapytać po chatach: jak też późno będzie? czy południe już? czy kindza (3 godzina po południu)? ile jeszcze czasu zostaje do akaszamu? (do zachodu słońca). Nikt ci nie odpowie. W nocy to jeszcze jako tako, gwiazdy powiedzą, ale w dzień nie dowiesz się niczego, bo w żadnej wiosce nie znajdziesz zegaru ani ściennego, ani kieszonkowego; dopiero sygnaturka z wieży klasztornej oznajmia ludziom srebrnym milutkim głosem, że to północ, gdy dzwoni na officium, że świt przy Ave Maria, a potem co godzina na modlitwy do południa i znów do samego wieczora na Anioł Pański.”

Dalej ojciec Franciszek stara się dowieść swemu przyjacielowi, że to co w krajach cywilizowanych nazywają surowością reguły trapistów, w Bośni uchoodzić może za przesadę, pod którą kryje się wygodą, zniewieściałość nawet.

Weźmy np. ubiór; zamożny bośniak w zimniejszej porze roku nosi białe wełniane suknie, mężczyźni spodnie, kobiety spódnice, kamizelkę, lub kaftan do kolan sięgający. Ubożsi, a tych bywa znaczna większość, zimą i latem otulają się w płócienne łachy. „Jakkolwiek sukno naszych białych habitów jest grube i tegie, — mówi przeor — to jeszcze suknie bośniaków z dziesięć razy grubsze uszyte są materiału. Ileż to razy bośniak głaszcząc ręką mój habit odzywał się do mnie: *Kado je to fino!* (jakiż to cienkiel!) Wobec bośniaka trapista jest elegantem i wygodniem co do ubioru.”

SZKOŁA DRAMATYCZNA.

III.

W programie pana Derynga uderzył nas jeden szczegół.

„Do oddziału pierwszego, czyli wstępnego — czytamy w tem ogłoszeniu — zapisywane będą wszystkie zgłaszające się osoby, nie mniej jednak, jak lat 15 wieku liczące.”

Do punktu powyższego dodane jest wprawdzie zastrzeżenie, że po upływie trzech miesięcy osoby uznane za niezdolnione do zawodu winny usunąć się dobrowolnie, niemniej wszakże przystęp do szkoły p. Derynga zdaje się nie ulegać żadnym ograniczeniom — prócz minimum wieku, które w związku z rocznem trwaniem całego kursu doprowadzić mogą do oryginalnych rezultatów, że chłopcy i dziewczątka piętnastoletnie słuchać będą „teorii uczyć” w praktycznem zastosowaniu przykładów, „zanim w naturze ich zbudzą się jakiegokolwiek uczucia.

Wyrażenie: „wszystkie zgłaszające się osoby” każełoby nadto wnosić, że przy zapisywaniu uczniów niebrane będą na uwagę te nawet warunki, których brak nakazuje kierownikowi instytucji od razu usunąć kandydata, nie narażając go na stratę choćby tylko trzech miesięcy czasu i kilkunastu rubli początkowej opłaty — a mianowicie powierchowość, głos i czyste wszystkich głosek wymawianie.

Na rozsadek pod tym względem samych kandydatów, lub nawet rodziców ich czy opiekunów, liczyć niepodobna. Lewes trafnie zwraca uwagę na szeroko między niekompetentną publicznością rozpowszechnione mniemanie, jakoby aktor mógł się obywać bez odpowiednich fizycznych warunków. Każdy prawie młody człowiek (a tem bardziej piętnastoletnie dziecko) sądzi, że mógłby być aktorem, gdyby tylko spróbował. Znana jest odpowiedź młodego salonowca na za pytanie: „czy umiesz pan grać na skrzypcach?” — „Nie wiem, odparł zagadnięty, nie próbowałem nigdy.” Tak myśli większość o teatrze — rzadko kto odpowie: „nie umiem grać na scenie, bo nigdy nie próbowałem.” Do gry na skrzypcach, zarówno jak do gry na scenie, nie wystarczają „naturalne zdolności.”

Nic również nie dowodzi fakt, że na teatrach amatorskich (nader zajmujących — dla tych którzy grają) spotkać się można z pewnem uzdolnieniem u ludzi, którzy się nigdy sztuki aktorskiej nie uczyli. Najpród amator jest zawsze kopją tego lub owego aktora, a powtóre gra amatora tak się ma do sztuki dramatycznej, jak śpiew w salonie do opery. W kółku prywatnem z przyjemnością częstokroć słuchamy śpiewaka, którego bismy bez litości wygwizdali na scenie lub w sali koncertowej.

Nieświadomość zatem profanów co do konieczności specjalnych na scenę warunków, niemożliwość przejawienia się w dzieciennym prawie wieku (mamy tu zawsze na myśli owe minimum 15 lat) prawdziwego powołania, powinna znaleźć przeciwwagę w ści-

ślem domaganii się ze strony kierownika instytucji koniecznych kwalifikacji: wieku (16 lat dla kobiet, 18 dla mężczyzn); fizycznego i duchowego zdrowia, sztywnej budowy ciała, podatnego do nauki organu mowy i poddania się egzaminowi, któryby choć drobnymi iskierkami rzucił światło na indywidualność kandydata.

Egzamin polegałby mógł na pamięciowem wypowiedzeniu: 1) ustępu z tragedji wierszem, bo prawdziwe powołanie chętnie sięga w najwyższe sfery ideałów. Deklamacja może być napuszoną, potworną, ale wprawne ucho usłyszy w niej polot i patetyczną werwę. 2) Scena z mieszczkańskiego dramata wskazuje jak dalece aspirant do teatru jest w stanie charakteryzować za pomocą dykcji i o ile rozsadek jego bierze udział w ocenieniu sytuacji dramatycznej lub komicznej. Wreszcie 3) z wypowiedzianego lirycznego wiersza, kierownik szkoły dramatycznej będzie mógł sądzić o stopniu subiektywnego uczucia kandydata i o zdolności przejęcia się poetycznem tchnieniem utworu.

Obstając tak uparcie za zachowaniem wszelkiej możliwej oględności w przyjmowaniu do szkoły dramatycznej, mamy głównie na myśli niebezpieczeństwo pomnożenia najsmutniejszego z proletariatu — proletariatu aktorskiego. Istnieje on i tak — ale do nędzy materialnej nie dodaje cierpienia moralnych wynikających z pseudo-wykształcenia; które utrzymuje proletariusza w ciągłym głodzie duchowym równie trudnym do zaspokojenia jak głód fizyczny. Tytuł „ucz-

„Trapista nesi przecież wysoką pończochę, na niej skarpetkę i wdziwa jeszcze niezgrabne, — bo niezgrabne, ale zawsze przecież skórzane trzewiki. Bośniak nie wie, co to pończocha i trzewik, bo on zna tylko „opanki,“ t. j. okrągły kawałek świńskiej skóry opatrzony z brzoza dziurkami, przez które przewleka rzemyk i nim przymocowuje obówie do nogi.

„Trudno to nazwać obówiem, co od biedy mogłoby za kapiuch do tytoniu służyć. Rozumie się, że ten zaimprovizowany trzewik tygodnia nie wytrzyma, że naprawiać go nie warto, ale bośniak biega w nim po wszystkich drogach, brnie w błocie po kostki i grzeźnie w śniegu po kolana. Niema chyba bośniaka, któryby nie miał zawsze nóg przemoczonych. Ile razy patrzą tak na tych biedaków, jak im się za każdym krokiem błoto wylewa z obówia, jak z przemoczonymi nogami chodzą cały dzień przy robocie a wieczorem kładą się nierozebrań u ogniska, aby nieroztute nogi wyschły choć trochę, tyle razy muszą westchnąć nad niedolą tego biednego nieradnego ludu.“

W lecie, co prawda, bośniakom lżej, niż trapistom, bo noszą na sobie tylko tyle ubrania, ile potrzeba do zakrycia nagości; mężczyźni cienkie, wełniane koszule z bardzo szerokimi rękawami, które ściągają w ten sposób na plecach, że całe ramiona noszą odkryte.

Pierś zawsze otwarta aż do pasa i ogorzała od słońca. Kobiety zaś wdziwiają na siebie lnianą, wąską koszulę sięgającą im aż do kostek, przewiązaną w pasie kawałkiem krajki, u której z przodu i z tyłu wiszą rodzaj długiego, wyszywanego niemi fartuszka.

U bośniaków, jak u kaenguru zanadto stanowi torbę podrózną, w którą chowają co się zdarzy, jaja, jabłka, ser i inne prowianty. Często do klasztoru z dalekich stron przybiega chłop i prosi, rozumie się za darmo — o lekarstwo dla siebie, dla chorego dziecka lub dla konia, a potem w nagrodę sięga ręką za koszulę i wyciąga z tamtąd żywego kuraka, albo kilka jabłek lub t. p., gdyż wszyscy tu trzymają się jeszcze zwyczaju wschodniego i w odwiedzinie nie przechodzą z próżnymi rękami. Choćby garść ryżu, albo jaj parę — muszą przynieść ze sobą.

Pożywienie trapistów wydaje się także lukullusowym zbytkiem wobec strawy, jaką się zadawała bośniak. Ojciec Franciszek pisze w swych listach: „Niektórym smakoszom ciarki przechodzą po grzbiecie, gdy słyszą, że trapiści nigdy nie jadają potraw z omasty, nawet oleju nie używają, żadnych przypraw i korzeni, a podczas wielkiego postu i adwentu żyją kapustą, rzepą, kartoflami, kalarepą gotowaną na wodzie i posoloną — a mięsa, jaj i ryb wcale nie używają.“

„Ale cóż to jeszcze za przysmaki dla biednych rajahów!“

Raz lub dwa razy dziennie zjadają oni ciepły chleb kukurydziany, pieczony bez drożdży, ciężki jak ołów, najczęściej rozczyniony bez soli. Zamożniejsi zjadają kapustę do tego kwaszoną w całych główkach, bo nie mają nawet szatkownicy. Trapiści przynajmniej używają prawdziwej kapusty, niemaszowanej co prawda, ale gotowanej. Wielka to już uczta, gdy przy chlebie kukurydzianym bośniak zjada bób!...

Bardzo rzadko, chyba na wielkie święto, rajahsy pozwalają sobie wypić trochę mleka, ale bo też nabiału trzoda ich nie daje, a zatem ani masła, ani omasty nie mają. Jaja i wieprzowinę muszą sprzedawać, aby zebrać trochę grosza na najpotrzebniejsze

wydatki i na dziesięciny. Pozostaje tedy dla nich samych chleb z kukurydzy, który im brzuch wydyma, ale siły nie daje. Zapewne z tego chleba dzieci tak często chorują na glisty i tasieńce. Z tego względu musiałem się też zająć losem tutejszych dzieci.

„W klasztorze często, jak w ochronce, dzieci bez liku. Gdy zadzwonią u furty, to wiem z pewnością, że pod murem tego maleństwa czeka zawsze sporo. Nierzadko przyniosą mi w kołyskach pacjentów; aplikuję im zazwyczaj chininę, bo to i na febrę choruje po większej części i tak jakoś setki malców wyleczyłem już do tej pory.“

Trapiści nietylko jedzą i piją lepiej od bośniaków, ale ich nagie celki wydają się jeszcze magnackimi apartamentami w porównaniu z niejedną wiejską chałupą. „Naszą okolicę napełnia jakaś bolesna tęsknota! Wszędzie pod panowaniem turka, w jego pobliżu, z każdej wsi, z każdego okna, z każdej twarzy ludzkiej wзира śmierć. Turek umie tylko używać i trawić, ale nie wytwarza niczego, chyba robaki jak ser przegniły, albo miazmaty jak woda zastała.“

Po takiej uwadze oj. Franciszek w ten sposób opisuje mieszkanie bośniaka.

„Spróbujmy zbudować sobie chałupę bośniacką; jedna jedyna siekiera wystarczy nam do tego. Pójdziemy do pobliskiego lasu, urąbimy sobie dębu, połupimy, ocioszemy, zawlecemy na własnych plecach albo przy pomocy swiego wołu na obrane miejsce i tam ustawimy na czterosążniowym kwadracie przestrzeni cztery ściany, około czterech stóp wysokie; na ścianach położymy dach drewniany i dom stanął gotowy. Przypadkiem i to na szczęście, z jednego końca deski były za krótkie, utworzył się właśnie otwór na wejście, aby zaś czołem o krokwie nie uderzył, spuszczone dach ostrzeża przed czasem, że wchodząc głowę nisko schylić należy.“

„Po większej części chaty nie mają wewnątrz przedziału; cztery ściany ograniczają ciasną przestrzeń, która do wszystkiego mieszkańcom wystarczyć musi. Na gołej ziemi, zaledwie trochę ubitej, siedzi się, śpi, gotuje, je i pracuje; stołek, stół, ławka — należą do zbytku.“

„W pośrodku chaty pali się ogień dniem i nocą, zimą i latem, nietylko dla ogrzania izby, ale głównie dla wypieku chleba. A ten chleb, — papka z mąki kukurydzianej i wody; odgarnawszy żar w popielisku wkłada się na jego miejsce ciasto i przykrywa znówu gorącym popiołem. Ot, i po wszystkim.“

„Dranice w ścianach są tak dopasowane, że fugami ptaki do wnętrza wlatywać mogą, ale i to ma swoją dobrą stronę, dym przynajmniej uchodzić może swobodniej. Zresztą taka chałupa jest jeszcze dowodem zamżności, uboższy gospodarz nie zabudowuje się tak kosztownie; po prostu wbija w ziemię kilka kołków i wyplata je do koła cienkimi, giętkimi gałęziami młodych dębacków, z góry nakłada słomianą strzechę w kształcie czapki i ma pałac gotowy. Czasami dla lepszego zapatrzenia się od zima, narzuci ściany gliną i mieszka w nich póty, póki drugie pokolenie nie zdobędzie się na jakieś trwałe domostwo.“

Porównyując dalej życie najuboższych mnichów z niedostatkiem bośniaków, potrzeba jeszcze los tych pierwszych uznać za zdradę godnym. Trapiści ma chociaż w czem głowę złożyć, ma siennik, wałek słomiany pod głowę, derkę wełnianą, a bośniak?... „Kładzie się na gołej ziemi przy ognisku; co najwięcej, za ma-

terac używa długiej deski i na niej rozwalony jak kłoda chrapie, oparłszy głowę na własnym ramieniu. Czasami położy się na brzuchu i twarz ukrywając w dłoniach, odpoczywa po pracy. W ten sposób sypia cała rodzina dokoła ogniska, dzieci najbliżej, ale nawet zimową porą tylko w jednej koszulicze. Dorosli nie zdejmują sukni, często nawet obówia nie zzuwają, aby się na nogach lepiej wysuszyło. Dzieci do lat 15-stu biegają zawsze boso, bez względu na porę roku, czem młodsze dziecko, tem mniej sukien na niem; niemowlęta dopóki chodzić nie zaczną, poprzestawają muszą na tem, co im natura dała i chowają się nago, później dopiero, w miarę poczucia wstydu, przedłużają się im koszula twarda, gruba i najczęściej brudna.“

Jak za życia tak i po śmierci trapiści jest szczęśliwszym od bośniaka; wynoszą go na miejsce wiecznego spoczynku jako chrześcijaninowi i człowiekowi przystało. „Bośniak kiedy umrze — opowiada przeor — to sąsiadzi wykopią mu dół na cmentarzu, a jest ich zazwyczaj kilka w każdej wiosce, baby zawodzą płacz podobny do wycia dzikich szakali i bez wszelkiej ceremonii w nieogrodzonej trumnie spuszcza ciało do grobu *sine cruce et luce*. Niema zwyczaju, aby ksiądz wychodził na wieś i zmarłych parafjan eksportował... Dziś po południu zadzwoniono nagle u furty; wyjrzałem okienkiem, stoi dwóch chłopów, z których jeden dźwiga jakąś skrzynkę na ramieniu. — „Czego chcesz?“ — pytam, a on woła: — „Daj mi tam rydla i motyki, chciałbym dziecko pogrzebać.“ — „Co za dziecko?“ — „No, moje dziecko.“ — „A gdzie ono?“ — „A ot tu, w tej skrzynce — odpowiada mi — wczoraj umarło, idę z niem na cmentarz.“

„Nieopodal w lasku jest stare cmentarzysko, tam właśnie niósł małego trupa, aby go bez czyjejkolwiek pomocy pochować; przyniósł go z sąsiedniej wioski, a chociaż biedaczysko jest zamożnym kmieciem — nie mógł się zdobyć na rydel i motykę. Dałem mu jedno i drugie — poszedł zadowolony i szczęśliwy.“

Nakoniec zamieścimy jeszcze opis procesji Bożego Ciała, którą trapiści urządzili w Banialuce r. 1871.

„Prawdopodobnie — pisze ojciec Franciszek — była to pierwsza procesja od czasu prześladowania chrześcijan w Bośni; my zazwyczaj odbywaliśmy ją wewnątrz klasztoru, po krążgankach. Skutkiem restauracji w jednej części zabudowań kościelnych musieliśmy tym razem wystąpić na boży świat po za klasztorne mury. Od samego ranka do wschodu słońca sąsiedzi nasi i współwyznawcy zbierali po łakach kwiaty i znosili je do klasztoru z niezmierną ciekawością, co to wszystko ma znaczyć.“

„Te przygotowania ich dziwiły; powiadali, że nigdy w życiu czegoś podobnego nie widzieli. Nasi robotnicy i rzemieślnicy klasztorni wydrapali się na drzewo i pełne kosze liście nazrywali, aby niem drogę wysypać. O naznaczonej godzinie raniuteńko pochód wyruszył; na czele szedł najętszy brat kował z krzyżem wzniesionym wysoko, aby go wszyscy widzieć mogli i przyjaciele i nieprzyjaciele krzyża, — za nim ze świecami w rękę, w odświętnych strojach nasza czeladź, potem w długim szeregu ojcowie i bracia ze świecami i trybularzami tuż przed Przenajświętszym Sakramentem, nad którym dwóch tyrolskich murarzy w swych narodowych kostjumach niósł baldachim. Dopiero teraz szły tłumy bosych i obutych bośniaków z wielkim nabożeństwem i przejęciem stę odmawiając: „Oteze nasz!...“

nia szkoły dramatycznej“ łatwo nabyty, a niedający uzdolnienia scenicznego, rodzić może w sferze teatralnej coraz nowe zastępy „zrozpaczonych,“ którzy w tem większym uczują się osobnieniu, że towarzyszyć im nie znajdują już ani w literaturze ani w sztuce.

Oprócz kandydatów, którzy na żadnej jeszcze scenie sił swoich nie próbowali, niemały kontyngens uczniów dostarczyć mogą szkole dramatycznej — której program nakreślił wyżej — zdolności a nawet talenta ze scen prowincjonalnych nieposiadające stopnia scenicznego wykształcenia potrzebnego dla większej sceny.

Ta ostatnia kategoria uczniów, równie jak inne jeszcze powody, czynią pożądanem, ażeby szkoła dramatyczna była rodzajem filji, i pozostawała pod kierunkiem artystycznym większej sceny, która mogłaby luki w swoim personelu zapełniać uczniami trzeciego kursu, bądź angażując ich stale, bądź też wzywając w miarę potrzeby do udziału w pojedynczych przedstawieniach. Zalecona na trzecim kursie roczna praktyka sceniczna, wobec koła wybranej i krytycznie uzdolnionej publiczności, daje rękojmię, że przedstawienia z siłami zaczerpniętymi ze szkoły nie miałyby cechy szkolnych eksperymentów, bo przy pierwszym występie uczeń byłby wolnym od tak zwanej „gorączki kinkietowej“, odbytej już na trzecim kursie, i posiadałby prawdopodobnie więcej rutyny aniżeli wielu debiutantów stawiających pierwsze kroki na wielkiej scenie.

W związku z uwagami naszymi o „szkole dramatycznej“ w ogóle pozostaje, w razie praktycznego ich kiedykolwiek zastosowania, kwestja nowego u nas teatru, która nie jest przedmiotem niniejszego szkicu. W razie jednak gdyby kiedyś myśl szkoły dramatycznej jako filji nowej sceny miała wejść w życie, zbawiennem byłoby organizację jej oprzeć na trzech głównych zasadach.

1° Angażowanie aktorów odbywać się będzie na podstawie jednorocznych kontraktów odnawianych w miarę użyteczności i gorliwości pracownika. Tym sposobem uniknie się opieszałości i fantazji aktora, który częstokroć pretensjami swemi krzyżuje najlepsze plany artystycznego kierownika.

2° Widoczna dla publiczności budka suflerska usuwa się ze sceny; sufler śledzi w egzemplarzu bieżącej sztuki w kulisie i jedynie w razie nagłego zesłabnięcia pamięci aktora dopomaga mu podpowiedzeniem; ażeby zaś taki rezultat osiągnąć, reżyserja wtedy dopiero wystawia przed publicznością nową sztukę, kiedy ostatnia jeneralna próba odbyła się od początku do końca bez pomocy suflera. Usunięcie budki jest dotykana korzyścią tak dla publiczności, która zyskuje jedno więcej złudzenie nie słysząc szepotanych pod sceną słów zanim je aktor na scenie wymówi, jak i dla samego aktora, który zapanowałszy z musu nad rolą pamięciowo, łatwiej nad nią duchowo i artystycznie zapanuje.

3° Znosi się monopol ról; każdy zaangażowany

artysta grać musi w obrębie swego fachu rolę którą mu dyrekcja powierzy, bez względu na to czy mu wielkie czy małe, wdzięczne czy niewdzięczne przypadnie zadanie. Artysta nie ma prawa odmówić swego współdziałania wtedy nawet, kiedy mu dyrekcja w interesie całości przedstawienia powierza rolę, grywane dotychczas z wielką dla sztuki szkodą przez niezdarłych statystów. Na tej drodze tylko da się osiągnąć w przedstawieniu *ensemble*, bez którego złudzenie sceniczne jest niemożliwym; w takim tylko razie publiczność nie będzie zmuszoną widzieć jednocześnie na scenie rolę najgorzej obsadzoną, a w widowni artystów do których te role z obowiązku należą.

Rzuciliśmy kilka myśli o szkole dramatycznej i o scenie przyszłości, biorąc asumpt ze skromnej bardzo terażniejszości, ze szkoły praktycznej otworzonej przez p. Emila Derynga. Treścią tych myśli nie jest bynajmniej krytyka instytucji jeszcze *de facto* nieistniejącej, pragnęliśmy raczej wskazać do czego z laniem naszym winien dążyć założyciel, zaczawszy od drobnego zawiązku.

Tylko takie dążenie może p. Deryngowi zapewnić poparcie publiczności, bo będzie rękojmią że szkoła wyda pożytecznych dla sceny pracowników, nie niezadowolonych z życia nicości, które są plagą każdego społeczeństwa.

Władysław Bogusławski.

Podczas naszego Sanctus chór słowików z pobliskiego lasu zmieszal się ze śpiewem i ponad odkrytymi głowami tłumów, ponad baldachimem, klasztorną wieżyczką, srebrnymi nurtami Werbasu—skowronki rozpoczęły dzwonić poranny hymn, jakby się radowały tym widokiem, jaki tu w Bośni po raz pierwszy roztaczał się tak majestatycznie. Brakowało tylko do całej harmonji odgłosu dzwonów, ale to już ani nasza, ani turków wina; nie dlatego, abysmy się lenili ciągnąć sznury u dzwonów, albo żeby turcy nietolerantnie zabraniali tej parady, ale dlatego tylko, że w naszych dzwonicach pustka i oprócz sygnaturki niema czem zadzwonić.

Na tem kończy się szereg listów zacnego przeora trapistów, który w nich sam przedstawia się jako postać wcale nie dzisiejszych czasów.

Okupacja austriacka opisanych przez niego okolic powinna zachęcić wiedeńskich Tissot'ów z *Neue fr. Presse* do zwiedzenia tych stron i przekonania się, czy nie wcześniej nazwali bliższe zachodowi kraje *Vorder-Asien* a ludy zamieszkujące je *Barbaren-volk*.

NAJSTARSZY NA KULI ZIEMSKIEJ CZŁOWIEK.

— || — Na zgromadzeniu lekarzy w Bostonie sumienny medyk dr. Louis Hernandez zakomunikował kolegom ciekawe obserwacje nad pewnym starcem w Kolumbji.

Starzec ów, imieniem Miguel Solis, kreol, przemieszkuje z liczną rodziną u podnóża Sierra Mezina.

Liczy on sobie lat sto osmdziesiąt. Wiek iście nestorowy.

Sąsiedzi jego zapewniają jednakowoż, że jest on nawet daleko starszym...

Niektórzy ze zgrzybiałych kolonistów osady, której patriarchą jest Solis, twierdzą, że gdy dziećmi bawili się jeszcze w piasku, Solis już uważany był za stuletniego starca.

Rzeczywiście podpis Miguela Solis figuruje w liczbie podpisów osób składających ofiary na pobudowanie klasztoru fraciszkanów w roku... 1712.

Jak twierdzi doktor Hernandez, ów patriarcha rodu ludzkiego jest jeszcze zdrow i żwawy; umysł jego wcale nieprzytępiony.

Dwuwiekowy starzec pracuje gorliwie w ogrodzie. Skóra Solisa ma pozór pergaminu a białe jak śnieg, włosy okalają mu głowę na kształt turbanu.

Oczy starca błyszczą dziwnym ogniem... Spojrzenie ich zmusiło do wzdrygnięcia się dra Hernandez'a.

Na zapytania doktora starzec odpowiadał ochotnie a konsekwentnie i z logiką...

Zapewniał mianowicie, że dożył lat tak podsztych—dzięki umiarkowaniu i regularnemu sposobowi życia.

Jadłem i piłem raz tylko na dzień, lecz do syta—są słowa starca.

Obiad patriarchy zajmuje w ten sposób zwykle pół godziny.

Mięsa wołowego starzec nie jada; pierwszego i piętnastego każdego miesiąca pości i wówczas pije tyle wody, ile może połknąć.

Zanim się bierze do jedzenia, pozwala potrawom ostygnąć i między innymi temu środkowi przypisuje długie swe życie.

Niewszycy jednak są tego zdania. Indjanie np. okoliczni twierdzą bezwzględnie, że Miguel Solis sprzedał duszę diabłu, który w odwzięczeniu się za to podtrzymuje mu życie!

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— W roku bieżącym, jak z urzędowego dowiadujemy się źródła, gubernja warszawska dostarczyła 2 882 nowobranców, gubernja kaliska—1,952, gubernja kielecka—1,793, łomżyńska—1,573, lubelska—2,242, piotrkowska—2,271, plocka—1,532, radomska—1,751, suwalska—1,531 i siedlecka—1,539. Ogółem Królestwo da w ten sposób 19,066 popisowych. Pobór z Królestwa i Cesarstwa wynosi razem 218,000 ludzi.

— Obligacje drugiej pożyczki wschodniej, o których przyjmowaniu na kancje wspominalismy, będą przyjmowane nie tylko przy opłacie akcyzy od tytoniu, soli i okowity, ale także na kancje przy opłacie cel.

— Z powodu zmiany kierunku przewozu wojsk powracających z placu boju, ruch towarów zwyczajnych i pospiesznych na drogach kijowsko-brzeskiej i odeskiej został przywrócony. Ruch ten na drodze libawo-romeńskiej wstrzymano do 17 września r. b. Na drodze fastowskiej terminu otwarcia takowego jeszcze nie określono.

— Zarząd intendentury wojskowej zawiadamia, że

9 b. m. odbędzie się licytacja na przewiezienie wszystkich ruchomości skarbowych, znajdujących się w brzesko-litewskich składach intendentury do nowego w tym celu postawionego budynku.

— Magistrat naszego miasta ogłasza na dzień 28 września licytację na dostawę 701 sążni kw. kostek kamiennych z granitu norweskiego dla wybrukowania w roku przyszłym ulicy Marszałkowskiej; wartość dostawy około dwudziestu tysięcy rubli.

— Roboty asfaltowe na Nowym-Zjezdzie w dniu jutrzejszym zostaną wykończone, całkowite zaś roboty około naprawy tej drogi wykonane będą w ciągu kilku tygodni, przed upływem bieżącego miesiąca.

— Mieszkańcy wzrastającej we wspaniałe budowie i bardzo już dziś ożywionej ulicy Zielnej dopominają się w sposób rozpaczliwy o chodnik asfaltowy. Chodniki podobne znajdują się na ulicach mniej ożywionych. Trudno zatem pojąć, dlaczego piękna już dziś ulica Zielna upośledzona jest pod tym względem.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej zawiadamia, że 2-go października odbędzie się sprzedaż przez licytację pięciu partij drzewa z należących do szpitala św. Ducha lasów Mienia i Piaseczno.

— Przy ulicy Pawiej ma być urządzona nowa fabryka wyrobów tabacznyczych.

— Na ulicy Leszno skutecznianem zostaje asfaltowanie chodnika.

— Długi szereg nieestetycznych składów na ulicy Królewskiej (przy rogu Granicznej) zniknie z oblicza bruku z przyszłą wiosną...

Zastąpi je olbrzymia kamienica o 75 oknach frontu, którą zamierza tu zbudować jeden z warszawskich przedsiębiorców.

Kamienica, urządzona na sposób europejski, mieć będzie trzy piętra z antresolą.

Urządzony przy niej zostanie ogród zimowy, komunikujący się z piwiarnią, pomieszczoną w suterenach.

Parter zajmą sklepy, z których dwa... już wynajęte.

Na trzecim piętrze mieścić się będzie kilkadziesiąt umeblowanych mieszkań kawalerskich, złożonych z przedpokoju, pokoju i alkowy każde.

Przedsiębiorca ów zamierza oprócz tego przeprowadzić od nowobudowanego domu kanał murowany przez całą długość ulicy Królewskiej.

W tym celu porozumie się on z innymi właścicielami nieruchomości na tej ulicy.

— Egzamina powakacyjne studentów wydziału filologicznego, kursu pierwszego, odbywać się będą codziennie, począwszy od dnia dzisiejszego aż do dnia 6 bieżącego miesiąca.

— W gimnazjum drugim męzkim, położonym przy ulicy Nowolipki, otrzymało promocję w roku szkolnym zeszłym 57 uczniów z klasy czwartej do piątej; z powodu jednak, iż w każdej klasie, mającej jeden oddział, nie może być, według odpowiednich przepisów, więcej uczniów nad 40, przeto z wyjątkiem liczby siedemnastu musi oczekiwać, że znajdą się dla nich miejsca w innych gimnazjach.

— Kursa w instytucie puławskim rozpoczynają się w połowie przyszłego miesiąca.

— Jeden z tutejszych pedagogów przygotował do druku „Wypisy polskie“; książka ta, nader starannie i umiejętnie ułożona, szerokie zapewne znajdzie uznanie.

— Wyszło z druku w języku rosyjskim urzędowe wydawnictwo: „Katalog podręczników szkolnych które mogą być używane w gimnazjach i progimnazjach z dołączeniem spisu książek zatwierdzonych dla szkół realnych“.

— Donoszą nam, iż p. Jan Raum, warszawianin, po pięcioletnich studjach w uniwersytecie wiedeńskim i berlińskim, złożony w tym ostatnim egzaminie doktorski *cum laude* bronił dnia 15 z. m. swej rozprawy: „Über die wirkliche Dauer der einfachen Muskelzusammenziehung“, poczem otrzymał stopień doktora medycyny i chirurgji.

— Pan Leon Epsztajn podał się do dymisji od obowiązków sędziego hanhlowego; na jego miejsce ma być zaproszony p. Fraget.

— Rozwój ogłoszeń jest bez wątpienia miarą rozwoju ruchu handlowego i przemysłowego. Otóż wobec spodziewanego ożywienia sparaliżowanych chwilowo stosunków ekonomicznych, nasi specjaliści od ogłoszeń, pp. Rajchman i Frenkler (właściciele „Warszawskiej agentury ogłoszeń“) zamierzają zaprowadzić kilka innowacyj, na sposób zagraniczny, do wymienienia czego nie zostalismy jeszcze upoważnieni.

— Przedstawienia sceniczne w ogródkach mają trwać do 1-go października, jak w roku zeszłym; pole

to opuścić już towarzystwo dramatyczne p. Terenkoczego, żegnane serdecznie przez liczną publiczność w ubiegłą sobotę.

— Opróżniona po wyjeździe Bilsego estradę w Dolinie Szwajcarskiej wczoraj po raz pierwszy zajęła narodowa węgierska orkiestra złożona z 16 osób a zostająca pod wodzą pana Racz-Pall'a.

Po Bilsem... Racz-Pal, ...po orkiestrze liczącej przeszło sześćdziesięciu muzyków garstka kilkunastu ludzi; — tam dyscyplina, ład i karność czyniąca orkiestrę podobną do dobrze uorganizowanej liczonej armji, — tu swoboda i fantazja rządzące na pozór wszystkim.

Przy takich kardynalnych różnicach bijących od razu w oczy nie byłoby słusznym mierzyć ich wartości jedną skalą wymagań.

Jeżeli jednak o żadnym nawet porównywaniu mowy tu być nie może, tem niemniej przecie przyznać należy, że w egzekwowaniu tańców w ogóle, a w szczególności narodowych węgierskich, żadna na klasycznych wzorach kształcona orkiestra nie sprosta tym samorodnym artystom ani ogniem, ani owym im tylko właściwym rytmem i tą werwą, która wraz z pewnym odcieniem rzewności stanowią charakterystyczną cechę węgierskich kompozytorów i artystów.

Z takich zaś utworów składał się przeważnie program wczorajszego koncertu.

Jeżeli orkiestra węgierska zechce ograniczyć się na tej sferze, może być pewną pozyskania sympatji publiczności warszawskiej.

— W tych dniach sąd handlowy rozpatrywać będzie ciekawą sprawę.

Rzecz idzie o tak zwaną w języku giełdowym „dostawę terminową dewizy“.

P. X. zawarł z panem Y. umowę listowną, mocą której zobowiązał się dostarczyć panu Y. pewną sumę marek niemieckich w przeciągu trzech miesięcy po oznaczonym z góry kursie.

Trzy miesiące jednak mija, a pan X. zakontraktowanych marek nie przysyła.

Nazajutrz dopiero po upływie terminu p. X. wywiązuje się z zobowiązania, w mowie będącą dewizę odsyła panu Y., który jednak przyjęcia tego odmawia.

Wywiązuje się zatem ciekawa kwestja: czy p. Y. nie otrzymując do upływu terminu zakontraktowanej waluty winien był zażądać rejentalnie od kontrahenta swego dostarczenia takowej, czy też opóźnienie terminu z winy pana X. czyni umowę nieważną?

W każdym razie ciekawymy orzeczenia sądu, złożonego jak wiadomo ze specjalistów.

— W magazynach brak roboty. Smutne to dla biednych pracowników w igle szukających źródła zarobku.

Sezon jesienny będzie dla nich zwiastunem ulgi.

— Echa z prowincji.

* Z drukarni rządu gubernjalnego plockiego wyszło obecnie w języku rosyjskim „Sprawozdanie z czynności rad gubernjalnej i powiatowych dobroczynności publicznej w gubernji plockiej za r. 1877“.

Sprawozdanie powyższe wykazuje w ogóle dochodów rs. 40,890 kop. 14 $\frac{1}{2}$, wydatków zaś rs. 33,185 kop. 78.

* W ciągu b. m. osadę Kazimierz, w powiecie słupeckim, dwa razy dotknęła klęska pożarów.

W dniu 7 sierpnia spaliło się 6 domów, oraz 18 stodoł i zabudowań gospodarskich; w dniu zaś 15 b. m. zgorzał znowu jeden dom i stodoła.

Budowle zaasekurowane były na 12,000 rs., straty zaś w ruchomościach, zbożu i innych nieubezpieczonych przechodzą cyfrę 20,000 rs.

* W Łęcznie przed jarmarkiem wielkie ożywienie.

Ze wszech stron gromadzą się konie, owce i bydło rogate.

Nie brak też i handlarzy.

* Szkody w kaliskiej synagodze, mykwie i mieszkaniu rabina, poczynione podczas smutnej katastrofy 29 czerwca, oceniono na 5,036 rs. 70 kop.

W cyfrze tej figuruje rs. 1,000 za zniszczony egzemplarz „Tory“, skreślony przed laty trzystu ręką rabina Geludy.

* W Brodach, w powiecie zamejskim, spadł grad. Skutkiem tego zniszczone zostały zasiewy na przestrzeni 200 morgów.

Szkoda wynosi 4,000 rubli.

* W dniu 21 z. m. we wsi Łuszkowie, w powiecie hrubieszowskim, spłonęło 18 domów włościańskich oraz wiele zabudowań gospodarskich.

Straty bardzo znaczne, gdyż wszystkie prawie tegoroczne plony już się znajdowały w gumnach.

Wśród gwałtownych płomieni zginął 70-letni starzec Jan Litwin.

* Donoszą nam z Łomży, iż w dniu 24 zeszłego miesiąca zakonnik tamtejszego klasztoru kapucynów Analekt Pulinski, kąpiąc się w Narwi, utonął.

* W Ciechanowie, Praszyszu i Bulkowie poczęła się rozszerzać szkarlatyna wśród dzieci.

Wypadki.

* W sobotę około jedenastej wieczorem w koszarach nowo-mirowskich przy ulicy Ciepłej, w jednym z mieszkań pod angielską kuchnią zapaliła się podłoga.

Topornicy oddziału czwartego, rozebrawszy kuchnię, ogień ugasił.

* Dzisiaj o godzinie piątej rano przy ulicy Miłej w domu nr. 5 zapaliło się drzewo w komórkach.

Komórki spłonęły pomimo ratunku pierwszego i drugiego oddziałów straży.

Na przyległej oficynie należącej do nr. 7, dla przecięcia komunikacji płomieniom, zerwano dach blaszany.

Wszystkie oddziały były alarmowane.

Pożar w godzinę ugaszono.

Straty dość znaczne.

* W składzie cygar i papierosów, należącym do p. Leona Haasfelda, a mieszczącym się przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod numerem 79, popełniono kradzież z piątku na sobotę.

Złoczyńca, dotychczas niewiadomy, zakradł się przez wybite okno do pokoju położonego od strony podwórza.

Odnalazłszy zaś klucz od kasy ogniotrwalej, zabrał z niej znaczną sumę, wynoszącą podobno około osmiuset rubli.

Sledztwo natychmiast rozpoczętem zostało, dotychczas nie przyniosło jednak żadnych pomyślnych rezultatów.

— Koszta ostatniej wojny, według sprawozdawcy giełdowego *Herolda*, wynoszą około 1,200 milionów rubli, które tak się rozdzielają: 50 mil. przewyżki wydatków budżetowych r. z.; czwarta emisja biletów banku 100 mil.; pożyczka zagraniczna 100 milionów; pierwsza pożyczka wschodnia 200 mil.; emisja nowych asygnat 450 milion.; druga obecna pożyczka wschodnia 300 milionów. Nie wchodzi w to krótkoterminowe bony skarbowe na 100 milionów, których termin już upływa, i które mają być wykupione z wpływów nowej pożyczki.

ODPOWIEDZ REDAKCJI.

— Panu Paprockiemu w Pruszkowie.—Teatr letni posiada jedynie miejsca numerowane.

Nekrologia.

† W dniu jutrzejszym, to jest we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Marccego **Ghybczyńskiego**, odprawi się za spój jego duszy żałobne nabożeństwo o godzinie 8 i pół zrana w kościele Opieki św. Józefa wprost ulicy Królewskiej. —16085—

† Ś. p. Scholastyka Ludwika z Przechadzkiej **Jabłońska**, żona byłego nauczyciela gimnazjum w Piotrkowie, po kilkuletnich ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, przeniosła się do wieczności w wieku lat 58. Nabożeństwo żałobne za spój jej duszy odprawi się w kościele św. Jana w dniu 3 września, we wtorek, o godzinie 10 i pół zrana, a wyprowadzenie zwłok nastąpi we środę, o godzinie 5-tej po południu, na które stróskany mąż wraz z jedyną córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —16130—

† Ś. p. Leon **Kręciński**, były urzędnik drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 65, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 1 września r. b. Pozostała żona z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 11-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 3 września r. b., to jest we wtorek, o godzinie 5-tej po południu, na ementarz powązkowski, odbyć się mające. —16131—

† Ś. p. Paweł **Nekamowicz**, majster stolarski, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu w dniu 1 września r. b. przeżywszy lat 47. Pozostała w smutku żona z synkiem zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w dniu 4 września, to jest we środę, o godzinie 10-tej zrana w kościele św. Krzyża, tudzież na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 3 i pół po południu na ementarz powązkowski odbyć się mające. —16133—

† Ś. p. Jan **Boruszewski**, po długiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 1 września życie zakończył, przeżywszy lat 66. Pozostała żona z czworgiem dziećmi, zięciem i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego, na nabożeństwo żałobne w dniu 3 b. m., to jest we wtorek, o godzinie 10-tej w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie 5-tej po południu, z tegoż kościoła, na ementarz powązkowski odbyć się mające. —16119—

† Ś. p. Gustaw Rudolf **Fiedler**, urzędnik drgi żelaznej warsz.-wied., po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 28. w dniu 1 września r. b., przeniesł się do wieczności. W nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dwójkiem dziećmi oraz rodzina zaprasza krewnych i znajomych zmarłego na wy-

prowadzenie zwłok dnia 3 września o godzinie 5-tej po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na ementarz ewangelicki.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 31-go sierpnia.** — W kilku tutejszych pismach pojawiła się wieść o bliskim małżeństwie Leona Gambetty z panną Guichard, siostrzenicą pana Dubochet, zmarłego niedawno dyrektora i głównego akcjonariusza przedsiębiorstw gazowych. Gambetta był serdecznym przyjacielem Dubochet'a. Posag panny Guichard wynosi 18 milionów franków.

× **Paryż 1-go września.** — W biesiadnej sali „Grand Hotelu” dana tu została uczta na cześć sławnego profesora niemieckiego Haackla; obecni byli wszyscy znamienitsi uczni i filozofowie.

× **London 31-go sierpnia.** — Gładstone w miesięczniku *Nineteenth Century* krytykuje ostro wschodnią politykę rządu, winiąc o nią przedewszystkiem reprezentantów na kongresie.

× **London 1-go września.** — *Standardowi* donoszą z Rzymu, iż papież nosi się z myślą wydalenia jezuitów z Watykanu.

× **Rzym 1-go września.** — Według ogłoszonego świeżo wykazu za rok bieżący, episkopat katolicki na całym świecie liczy obecnie 1,127 kardynałów, patriarchów, arcybiskupów i biskupów, z których 77 mianował jeszcze papież Grzegorz XVI, 1,028 papież Pius IX, a 30 już Leon XIII.

× **Berlin 1-go września.** — Krąży wieść, iż Bismarck po sesji rady państwa uda się znów na urlop i to na czas nieograniczony.

× **Berlin 1-go września.** — Trychiny wystąpiły nieco silniej; kilka osób przypłaciło życiem.

× **Berlin 1-go września.** — Dzienniki z oburzeniem zanotowały fakt gwałtownego ubiegania się publiczności o karty wstępu na podwórze więzienne w chwili trwania zbrodniarza Thürolfa.

× **Berlin 1-go września.** — Według *National Ztg*, rada państwa zajmie się teraz tylko prawem o socjalistach, żadnej innej sprawy nie rozpatrując.

× **Berlin 1-go września.** — *Nord. Allg. Ztg.* karci ostro biuro telegraficzne Hirscha za wprowadzanie w błąd publiczności sensacyjnymi a fałszywymi telegramami. Ostatni błąk puszczony o zgonie arcyksięcia Jana Salvatora i rozbiciu Szaparego niema żadnych podstaw, Salwator bowiem stoi ze swą baterią górską pod Trawnikiem i nie styka się z Szaparym. Wiadomość zaalarmowany też został bezsensowną wieścią berlińską. (Jedno z perannyh pism naszych powtórzyło też berlińską plotkę. *Prz. red.*)

× **Essen 1-go września.** — Rząd serbski zawarł z Kruppem umowę o dostarczenie w przeciągu sześciu tygodni trzech baterij obłężniczych najcięższego kalibru.

× **Gniezno 1-go września.** — Onegdaj odebrał sobie życie strychniną jeden z reprezentantów tutejszego banku rządowego. Człowiek to był powszechnie szanowany. Nagła rewizja wykryła w kasie deficyt 160,000 marek.

× **Wiedeń 1-go września.** — Wyjazd Jacobiniego do Rzymu został — zdaniem pism niemieckich — podjęty w dyplomatycznych celach.

× **Wiedeń 1-go września.** — Dyrektor poczt Henryk Hamler udał się do Serajewa dla uregulowania linii pocztowej.

× **Wiedeń 1-go września.** — Rektor technicznej akademii lwowskiej miał posłuchanie u cesarza Franciszka-Józefa, na którym zdawał sprawę ze stanu tej znakomicie rozwijającej się instytucji.

× **Wiedeń 1-go września.** — Syn zmarłego ostatniego kurfirsta von Hessen, ks. Filip von Hanau, zaliczony do szeregów armii austriackiej otrzymał wzywianie adania się do pułkiem na linię okupacyjną, nie stanął. Książę tłumaczy się słabością. W obecnej mobilizacji pierwszy to i jedyny wypadek niastawienictwa ze strony oficera.

× **Praga 1-go września.** — Na jesienne manewra pod Pilznem przybędzie arcyksiążę Albrecht.

× **Konstantynopol 31-go sierpnia.** — Przybył tu z Rosji transport jeńców wojennych złożony z 1,600 żołnierzy.

× **Konstantynopol 31-go sierpnia.** — Jeneral Klappa bawiący tu od dwóch tygodni, złożył sułtanowi projekt reformy handlowych i przemysłowych stosunków.

Przegląd polityczny.

Gdyby się wszystkie przez dzienniki zapowiadane fakta tak szybko spełniały, jak szybko po nich zapowiedzenia następują, mielibyśmy od dawna już błogi pokój na wschodzie, albo wojnę europejską. Niedawno, jak przedwczoraj, telegramy zapewniały, iż ewakuacja Batumu została rozpoczęta, tymczasem *Berl. Boers. Courier* dowiaduje się z Petersburga drogą telegraficzną, że ani powyższa wiadomość, ani pogłoski o uspokojeniu lazów nie są prawdziwe. *Mémorial diplomatique* znowuż zapewnia, że Porta zgodziła się na szybką ewakuację Batumu pod warunkiem, iż Rosja nie będzie się mieszała w sprawę grecką. Wątpić wszelako należy, czy Rosja, jako mocarstwo traktatowe, a tem samem zobowiązane do solidarności z innymi mocarstwami na wypadek wspólnego pośrednictwa, zechciałoby przyjąć prawnie przynależne jej ustępstwo pod takimi zastrzeżeniami.

Wspomniany dziennik dość podejrzane przynosi wiadomości, skoro się je zestawia z telegramami innych źródeł; utrzymuje on także, jakoby flota angielska pozostać miała pod Konstantynopolem nawet po cofnięciu się rossjan, pod pozorem opieki nad chrześcijanami i dla utrzymania porządku, ale jednocześnie *Daily Telegraph* donosi ważną, choć przewidywaną wiadomość, iż jen. Todleben otrzymał rozkaz wstrzymania wysłki wojsk dlatego, że flota angielska nie opuściła jeszcze wysp Książęcych.

Postanowienia Anglii i Rosji w tym względzie zabiegają się do tego stopnia, iż cały proces ewakuacyjny dopóty stać musi w miejscu, dopóki do wyraźnego kompromisu nie przyjdzie. Wymarsz gwardji, niewłaściwie tłumaczony przez pewne dzienniki, miał tylko na celu wymianę sił zbrojnych pod Konstanty-

nopolem; dawne pozyje zostały przez nowe posiłki rossjan zajęte.

Możnaby tedy przypuszczać, że pomimo pewnych pozorów sytuacja polityczna nie zmieniła się dotychczas, że dużo jeszcze czasu upłynie zanim napięcie dzisiejszych stosunków na wschodzie zwolni się faktycznie. Skręcone nici dyplomatyczne wikkają się bezustannie i na miejsce jednego rozplątanego węzła, tworzy się dziesięć nowych guzów. Oprócz okupacji austriackiej, wysuwa się na pierwszy plan kwestja helleńska, a telegram z Tryjestu zapowiada nawet bardzo rychłe jej przesilenie. Rząd ateński ma być zdecydowany na wypowiedzenie wojny Portce, jeżeli ta do 15-go września nie spełni warunków, jakie zobowiązała się spełnić względem Grecji na kongresie. Wojownicze usposobienie ludu wzrasta.

Porta swoim zwyczajem wzięła się do protestów, na poparcie których znamienitsi obywatele Tessalii i Epiru podnoszą głos w imieniu ogółu, sprzeciwiający się odstąpieniu obu prowincyj grekom.

Savfet basza wręczył przedstawicielom mocarstw dotyczący memorjał i zechca go zapewne użyć jako przekonywający argument dodatkowy do swojego protestu, ale jeżeli sobie przypomnimy korespondencje z nad granicy helleńskiej o okrucieństwach Turków popełnianych na ludności tessalskiej i epirokiej w celu wymuszenia gwałtem owego aktu lojalności wiernopoddanej, to nie możemy wróżyć okólnikowi wezryra nic innego, jak tylko wielkie *flasco*.

Z Berlina też donoszą, że protest Savfeta mocarstwa traktatowe złożą *ad acta* i nie dadzą nawet odpowiedzi; na kongresie berlińskim poinformowano się bowiem dobrze w sprawie helleńskiej i na pewnych danych oparto aprobatę żądań Grecji. Cała praca dyplomacji tureckiej nie zdoła dziś legalnym sposobem zmienić rezolucji kongresu i w razie oporu Porty, mobilizacja armji greckiej może być początkiem bardzo poważnych zakłóceń.

Okupacja austriacka jak utknęła na obradach dyplomatycznych, tak stoi dotąd nieporuszona; hr. Andrassy nie chce widocznie prowadzić dalej swej polityki przebojem i stara się konwencją austro-turecką podprzeć sprawę okupacji. Najważniejszym w tym przedmiocie faktem byłoby, według *Pest. Lloyd'a*, faktyczne osiągnięcie rezultatu układów gabinetu wiedeńskiego z Portą; konwencja bowiem miałaby być rzeczywiście podpisana. Sułtan zachowuje prawo zwierzchniej władzy w prowincjach zajętych, wykonywanie jej atoli zawieszają na czas nieograniczony.

Stara *Presse*, która mogłaby w tej mierze najwiarogodniejsze podać szczegóły, poprzestaje na powtórzeniu odnośnej wzmianki *Pester Lloyd'a*, nie dodając ani jednego słowa z swej strony.

Po zawarciu konwencji spodziewają się w Wiedniu korzystniejszego wpływu na pacyfikację Bośni i Hercegowiny, wszelako nie uwzględniają tego czy pojednanie z Portą nie poróżni Austrii z innymi stronnikami.

Ostatni telegram z Białogrodu zawiera niejaki wskazówki co do ewentualnego postępowania Serbji wobec wypadków bośniackich, jeżeli w ogóle zasługuje na wiarę wobec zapewnień *Pol. Cor.*, że przesilenie ministerjalne minęło powysilnie i że Risticz miał w sobotę na cztery tygodnie wyjechać do Karlsbadu. Wszelkie tedy pesymistyczne kombinacje austro-serbskie upadłyby same przez się czasowo, chociaż kwestja gabinetowa w Białogrodzie potrzebuje zawsze jeszcze pewnego wyjaśnienia. Nie wiemy bowiem do tej chwili stanowczo, czy dzisiejsze ministerjum zostaje, czy ustępuje.

Powrót Midhata-baszy do Konstantynopola zdaje się zdecydowany a niezaprzeczenie z przybyciem reformatora Turcji musiałby się koniecznie objawić powzien zwrot w polityce Porty, o ile korzystny zoba-czylibyśmy dopiero po pierwszych rozporządzeniach dawnego wezryra, który nie omieszkałby zapewne swoich doświadczeń nabytych za granicą spożytkować dla dobra kraju.

Nieprzychylnie okupacji austriackiej dzienniki rozpuściły pogłoskę zaczerpniętą z mętnego źródła, jakim od pewnego czasu jest *Biuro Hirscha* — iż hr. ks. Jan Salwator poległ w bitwie z powstańcami a dywizja jen. Szaparego poszła w rozsypkę. I jedna i druga wiadomość ukazała się całkiem fałszywą. Arc. Jan Salwator należy do korpusu ks. wirtemberskiego i stoi w okolicy Trawnika, gdzie dotychczas żadnego starcia z powstańcami nie było; co się tyczy dywizji Szaparego, to jakkolwiek napastowaną ona była kilkakrotnie przez Turków, wszelako zajmuje dotąd pod Dobojem tak silne pozyje, iż tylko baterje nieprzyjacielskie atakować je mogą i to bez żadnego skutku jak o tem świadczy ostatni telegram jenerala wysłany 31-go sierpnia z Doboja.

Krewkość wtochów, jeżeli prawdę mówi telegram z Rzymu do *Daily News* wzmocni powstańców bośniackich o kilkudziesięciu awanturników z Ankony. Wszelako w niestosowną porę wybrali się wto-

z sukursem do bośniaków, gdyż w tymże samym czasie baszybuzuki ograbili i zamordowali konsula włoskiego Perrod'a wracającego na Bród do Serajewa. Nie pięknie to ze strony przyszłych współtowarzyszów broni.

Telegramy prywatne.

Rzym 31-go. — Baszybuzuki ograbili i zamordowali konsula włoskiego Perrod'a, który z Włoch na Bród do Serajewa powracał.

Paryż 31-go. — Donosi *Mém. dipl.*, że żadne mocarstwo nie wysłało do Porty noty z pogrozkami w sprawie greckiej. Porta trzyma się dotąd na swoim stanowisku prawnym, ale co do sprawowania granicy jest gotowa ułożyć się z Grecją. *Moniteur* po zasięgniętej informacji upewnił, że marszałek Mac-Mahon ani razu nie objawił zamiaru abdykacji i że jak najzupełniej zgadza się z ministerjum.

London 31-go. — Z autentycznego źródła: Savfet basza zawiadomił Midhata baszę depeszą w d. 23 b. m., że sułtan, przez wzgląd na długie oddalenie Midhata i w dowód wielkiej życzliwości pozwala mu wrócić do Konstantynopola, gdzie zachowuje sobie prawo dania mu pewnego przeznaczenia. Taką samą depezę otrzymał i Musurus basza, który już urzędownie Midhata odwiedził i do siebie zaprosił. Midhat przyjął wezwanie sułtana, ale zarówno do niego jak i do Savfeta napisał długie listy. Powrót jego zależeć będzie od odpowiedzi na te listy, które zresztą nie stawiają żadnych warunków, tylko rozwijają poglądy Midhata na położenie. Tymczasem Midhat wyjeżdża do Paryża.

London 31-go. — Z Konstantynopola donoszą *Standardowi*: W Anatolii południowej wybuchły nowe zaburzenia. Jenerałny gubernator Syrii przedsięwziął konieczne środki.

Poznań, 31-go. — Wydział karny sądu okręgowego skazał Wienera, redaktora *Ost. Ztg.* na 3 miesiące więzienia za obrazę księcia następcy tronu w artykule o egzekucji Hoedla.

Peszt 31-go. — *Pester Lloyd* pisze: konwencja austro-turecka podpisana. Sułtan zachowuje prawo zwierzchniej władzy w prowincjach zajętych; wykonywanie jej atoli zawieszają na czas nieograniczony.

Zimony 31-go. — Zachowawcy serbscy postanowili nie przyjmować żadnej teki ministerjalnej, aż do przywrócenia wszystkich instytucyj konstytucyjnych. Tymczasowo więc nie może być mowy o ministerjum Marinowicza.

Tryjeść 31-go. — Donoszą z Aten, że nakazaną została mobilizacja całej armii greckiej. Rząd helenski ma być zdecydowany na wypowiedzenie wojny Porcie, jeżeli ta do 15 września nie spełni warunków, jakie zobowiązała się spełnić względem Grecji na kongresie. Wojownicze usposobienie ludu wzrasta.

Konstantynopol 31-go. — Znamienitsi obywatele Tessalji i Epina oświadczyli wielkorządcy w Janinie, że lud nigdy się nie zgodzi na odstąpienie tych prowincyj Grecji. Gdyby Porta, skrepowana przepisami traktatu, zgodziła się na to odstąpienie, albańczycy własnymi siłami opieraliby się grekom. Wali przysłał tu powyższe oświadczenie, dodając, iż tessalczycy i epiroci są zdecydowani na faktyczne swoich słów stwierdzenie. Wielki wezyr doręczył to sprawozdanie przedstawicielom obcych mocarstw.

Tryjeść 1-go września. — Wczoraj Hafiz-basza wyjechał zład na parowcu „Lloyda“ do Konstantynopola.

London 1-go września. — Z Rzymu telegrafują do *Daily News*, że oddział ochotników włoskich odplynął z Ankony dla połączenia się w Bośni z powstańcami. Z Pery donoszą *Daily Telegraphowi*, że jenerał Todleben otrzymał rozkaz wstrzymania wysyłki wojsk dla tego, że flota angielska nie opuściła jeszcze wysp Książęcych.

Wiedeń 1-go. — Jowanowicz donosi z Mostaru, że 28 z. m. jedna brygada dywizji XVIII-ej zajęła Nevesinje, nie napotkawszy oporu. Zaraz w miejscowości tej ukonstytuowano medilis i nakazano rozbrojenie ludności. Hr. Szapary donosi 31 z. m. z Doboju, że dnia 30 z. m. o 11-tej zrana powstańcy zaczęli go ostrzeliwać z pięciu dział. Do 2-iej po południu baterje austriackie zmusiły do milczenia cztery działa powstańcze; jedno ciągle strzelało. Między 6-tą a 7 i pół wieczorem wywiązał się umiarkowany ogień karabinowy. Straty jeszcze nieznanne.

Rzym 31-go. — Przybył tu nuncjusz Jacobini. Papież przyjmował go wczoraj na posłuchaniu prywatnym.

Berlin 1-go. — Zamknięcie sejmku niemieckiego zapowiada na koniec września. Rada związkowa w tych dniach wypowie swoje zdania o motywach do prawa o socjalistach, wypracowanych przez komisję prawną. Przy głosowaniu rady związkowej na uchwałę o prawie socjalistycznym Hesja i Reuss starszej linii wcale nie głosowały. Wszyscy ministrowie kończą swoje podróże za urlopem przed zebraniem się sejmku

niemieckiego. Porta zupełnie nie zważa na wszelkie bezpośrednie odezwy rządu greckiego co do sprostowania granic; czeka ciągle aż rządy mocarstw podpisanych odpowiedzą na jej notę protestującą. Poseł francuzki Fournier został jak najspieszniej powołany nazad do Konstantynopola.

Wiedeń 1-go. — W okolicach Mostaru 156 ludzi a nad samą granicą dalmacką 152 żołnierzy tureckich, oba oddziały z oficerami, złożyło broń. W ogóle regularne wojska tureckie poddają się tu i owdzie, poczem przez Albanję wysła się ich do Konstantynopola.

London 1-go. — O podróży Midhata brak dalszych szczegółów. We środę stanie on w Paryżu.

Rzym 1-go. — Wczoraj nuncjusz Jacobini miał długą naradę z papieżem w sprawie układów kissingenskich. Dzienniki klerykałne mimo to utrzymują, że nuncjusz przybył tu tylko w interesie prywatnym. Rząd odmówił exequatur biskupowi Chioggi i wniósł projekt uznania za niebyłą nominacji arcybiskupa Chieti, gdyż takowa zależy od patronatu królewskiego.

Wiedeń 1-go. — Z Konstantynopola d. 31 sierpnia telegrafują do *Polit. Cor.*: „Podobno we wtorek Layard wobec Savfeta baszy wręczył sułtanowi angielski projekt reformy Turcji azjatyckiej. Według otrzymanych tu z gór Rhodope wiadomości, wojska rosyjskie, po bezskutecznym wezwaniu powstańców, żeby się poddały, uderzyły na nich i zniszczyły wiele miejscowości w dolinie Arda. Walka wre od trzech dni. Na miejsce powracającej do kraju gwardji, 50000 wojska rosyjskiego ma tu nadejść przez Bałkany i Rumelję.“ — Z Białogrodu d. 31 sierpnia telegrafują do *Polit. Cor.*: „Niemaj już mowy ani o zmianie gabinetu serbskiego, ani o żadnej zmianie w jego łonie.“

Białogrod 1-go. — Pułkownik Horwatowicz telegrafuje, że arnaucci w znacznej liczbie posuwają się ku Leskowaczowi. Żąda on jak najszybciej posiłków, jeżeli ma miasto utrzymać.

Paryż 1-go. — *Mémorial diplomatique* donosi, że Porta zgodziła się na szybką ewakuację Batumu w zamian za to, iż Rosja przyrzekła nie mieszać się w sprawę grecką. Flota angielska pozostanie pod Konstantynopolem i po cofnięciu się rossjan, a to jakoby dla bezpieczeństwa chrześcijan i utrzymania porządku.

Białogrod, 31-go. — Ministerjum nie chce cofnąć swojej dymisji. Jest ono gotowem pozostać przy władzy tylko pod tym warunkiem, że książę chwyci się polityki narodowej wobec wypadków bośniackich. Po za gabinetem, który się podał do dymisji, stoi omladyna, popychająca do otwartej akcji.

Magistrat miasta Warszawy.

Kontrakty zawarte przez magistrat z właścicielami domów przy ulicy Karmelickiej o najem lokalów dla kancelarji i służby policji wykonawczej cyrkulu powązkowskiego, ekspirują z dniem 19 czerwca (1 lipca) 1879 roku.

Magistrat ma honor prosić panów właścicieli nieruchomości położonych niedaleko od środka cyrkulu powązkowskiego, którzyby chcieli wynająć w swoich domach na lat trzy, poczynając od d. 19 czerwca (1 lipca) 1879 r., lokal dla kancelarji i służby pomienionego cyrkulu, o poinformowanie się o obszerności zajmowanego obecnie przez tenże cyrkul lokalu, a następnie o przedstawienie magistratowi deklaracji, za jaką cenę i na jakich warunkach zgadzają się wynająć u siebie podobny lokal.

Deklaracje będą przyjmowane do d. 1 (13) października roku bieżącego.

P. ob. prezydenta jenerał-major *Starynkewicz*.
Za naczelnika kancelarji *M. Pronaszko*.
2-3 —15872—

— **Poradę lekarską dla niezamężnych chorych, na tych samych warunkach co Lecznice**, udziela codziennie od godziny 6-tej do 7-mej wieczorem w mieszkaniu swoim *dr Kadler*. Bilety wejścia po kop. 25 nabywać można u służącego na miejscu, Krakowskie Przedmieście nr 36, wprost Saskiego placu. Nadmieniam się przytem, że niezamężni chorzy, oprócz tańszych lekarstw, mają zapewnioną troskliwą pomoc felczera i akuszerki, pod możliwie korzystnymi warunkami, w razie zaś gdy kuracja wymagać będzie użycia kąpieli, takowe za połowę ceny będą im udzielane w jednym z tutejszych pierwszorzędných zakładów kąpielowych.

Godziny przyjęcia dla innych chorych: zrana do 10-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. W tych godzinach przyjmuje się również chorych do instytutu. Opłata za kurację w instytucie, wraz z mieszkaniem, jedzeniem, opalem, usługą, światłem, lekarstwami, kąpielami i t. p. wynosi na dobę od rs. 3 do rs. 5.
19-0-4208

— **Dyrektor Towarzystwa muzycznego ma zaszczyt zawiadomić osoby uczęszczające na próby wokalne Towarzystwa**, iż takowe rozpoczną się od dnia 2-go września r. b. jak zwykle w **poniedziałki** i **czwartki** od godziny 6-tej do 8-mej wieczorem.

Dyrektor nie wątpi, iż odwołanie się jego znajdzie chętne poparcie w tak ważnej działalności Towarzystwa, nie tylko u dawniej uczęszczających amatorów, jak i u nowych kandydatów.

Osoby zatem pragnące powiększyć dotychczasową liczbę członków uczęszczających na powyższe próby, zechcą się zgłosić (za pośrednictwem jednego z członków Towarzystwa muzycznego) do kancelarji od godziny 5-tej do 7-mej wieczorem. 2-2-13958—

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej w Skierniewicach

ma zaszczyt zawiadomić szanownych mieszkańców miasta, jakoteż i okolicznych obywateli, że kurs nauk w zakładzie przez nią utrzymywanym rozpocznie się w dniu 2 gim września. Nadto podaje do wiadomości, że w liczbie nauczycielek jest rodowita francuzka świeżo z Paryża sprowadzona, oraz rodowita niemka z doskonałym angielskim, która poza obrębem godzin programem objętych udzielać może lekcje prywatne.

Natalja Grzesiewicz,
wychowanka byłego Instytutu Aleksandryjskiego w Puławach. (1-3) —16,095—

— W szkole 4-klasowej realnej przy ulicy Orlej nr 4, pomimo rozpoczęcia lekcyj, przyjmują się codziennie uczniowie przychodni i pensjonarze do wszystkich klas. **Ludwik Wyrozemski**.
1-6-16100—

— Istniejący od lat przeszło 70-ciu przy ulicy Długiej, obok hotelu niemieckiego, **zakład zegarmistrzowski** znanej powszechnie firmy „**F. Lilpop**“, z dniem 12 czerwca r. b. przeniesionym zostaje i wielonim do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego **L. M. Lilpop**, przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Piotrowskiego, naprzeciwko byłego pałacu prymasowskiego. Ozuje się przeto w obowiązku zawiadomić niniejszem osoby interesowane, które bądź to nabyły nowe zegarki z mego zakładu przy ulicy Długiej, lub oddawały takowe do naprawy, aby z wszelkimi reklamacjami, jak również po odbiór zostawionych do reparacji zegarów i zegarków, udawały się wprost na ulicę Senatorską do zakładu zegarmistrzowskiego syna mego, którego firma zaszczycona 8-letniemi względami szanownej publiczności, starać się będzie z akuratnością zadosyć uczynić wszelkim żądaniom.—**F. Lilpop**. —9650—

— **Dr Kohn** wyjechał za granicę. —16128—

— Choroby sekretne u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna nr 18. —16106-1-3

— **Feliks Edzikowski**, dentysta, był zastępcą profesorów przy dentystyczno-technicznej szkole w Wiedniu, praktykant u dra Tillana w Paryżu, mieszka przy ulicy Leszno nr 7 (czwarty dom od rogu Rymarskiej) i przyjmuje od 10 rano do 6-tej.
3-6 —15747—

— Konsultacja **dentystyczna** otwarta codziennie od 9 rano do 6 po południu. Cena wejścia z wyrwaniem **zęba** lub konsultacją kop. 25. Plombowanie po rs. 1. **Zęby sztuczne** po rs. 2. Ulica róg Długiej i Bielańskiej nr. 43. 13345-15-0

— **Do filji 1-ej J. Rosenblum**, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście w domu Bajera, nadeszły dwa nowe gatunki dobrych papierosów fabryki Szypka w Odessie po rs. 1 za 100 sztuk.
1-3 —16088—

— **Wincenty Krzyżanowski**, nauczyciel muzyki, powrócił do Warszawy. Nowogrodzka nr 23. 1-1-16067—

— **M. Horbowski** powrócił do Warszawy, mieszka jak dawniej ulica Zielna nr 15.
—15833— 3-3—

— Właściciel fabryki powozów **Karol Sommer** wyjechał w tych dniach do Wiednia, Paryża i Londynu, a to w celu zaopatrzenia swej fabryki w najnowsze modele i materiały. —16078-1-1—

— Po powrocie z Paryża zaopatrzyłam zakład form papierowych przy ulicy Niecałej nr 6, w świeżo modele na suknie i okrycia damskie; z czem się polecam szanownej publiczności. Właścielka zakładu **H. Maliszewska**. Krajanie z materiałów i fastrygowanie sukien i okryć uskutecznią się w wyższym zakładzie z całą dokładnością, po nader przystępnych cenach. 1-3-16094—

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 2-go września 1878 roku.

Table with 4 columns: Wskazanie, Dopelniono tranzakcji, Z koncem giełdy (żądane, płacone), and Akcje i Obligacje. Includes data for Berlin, Londyn, Paryż, Wiedeń, and various stocks like Oblig. skarbowe, Akcje wiel. tow. Ros. kolei żel., and Akcje Banku Handl. w Warszawie.

Mam honor donieść szanownej publiczności, iż roku bieżącego otworzyłem przedsiębiorstwo asfaltowe i fabrykę tektury asfaltowej ogniotrwałej do pokrywania dachów. Przyjmuje wszelkie roboty asfaltowe, jako to: wylanie dziedzińców, chodników, bram, korytarzy, rynsztoków, kuchen, szycht izolacyjnych na murach fundamentowych, tynkowanie ścian i t. p. oraz pokrywanie dachów tekturą asfaltową własnego wyrobu w rozmaitych gatunkach. Przyjmuje także wszelkie reparacje i przelewanie starego asfaltu, jako też reparacje i pociąganie dachów lakiem asfaltowym angielskim, lub smołą angielską. Sprzedaję tekturę asfaltową na role, lak angielski i smołę destylowaną angielską. Wszystkie roboty wykonuję przez ludzi uzdolnionych, już przez kilkanaście lat pracujących w tym zawodzie, po cenach umiarkowanych. Kantor, ulica Hr. Berga i Włodzimierska nr 14 w domu W-go Bersohn wprost Banku handlowego. — Fabryka i składy ulica Zaokopowa nr 16. — Z uszanowaniem J. Paul. 2-3-15627

PRAKTYCZNE TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK, SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 e. 8. STAN POWIETRZA Dzisiaj rano ciepła st. 10, w południe 18 Sromura (761 Odmiana.)

TEATR LETNI Dzisiaj: Uproszczone zaloty. Nr 36 i 37. Jostem Zabójcą! Jutro: Straszny Dwór.

Produkta wiejskie „WANDA.“ Chleb wiejski, Mleko prosto od krowy, zsiadłe na garnuszki Masła śmietankowe, solone, Śmietana kremowa. Sery różne, Gomółki, Serki atlasowe, Pekielejusz litewski, Konserwy wyborowe, Soki, Konfitury, Kompoty, Arbuzy, Miód lipiec i t. d. — Warecka Nr 7 w podwórzu. 1-3 — 16122

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU Orkiestry Węgierskiej pod dyrekcją RACZ-PALL'A

W Poniedziałek 2 Września 1878 CZĘŚĆ I-sza: 1. Rakoczy, marsz. 2. Uwertura z Aidy.

CZĘŚĆ II ga, 5. Kadrylle, Wagnera. 6. Błros czardasz, Webera. 7. Piękny Maj, walc Straussa. 8. Coeroteogar, Racz Pall'a. 9. Piętna dama, polka przez B. L.

CZĘŚĆ III-cia: 10. Uwertura z Proroaka, instrumentowana przez M. B. 11. Potpourri z op. Wilhelm Tell, Rossiniego. 12. Węgierski jogusz, Racz Pall'a. 13. Budapesti i fiasag, Racz Pall'a. Początek o godzinie 6 po południu. Cena wejścia kop. 25. W razie nie pogody koncert w sali. 1-1 — 16091

70,000 rs. do wypożyczenia na dobre hipotece, nie więcej na jedną hipotece jak 15,000 rs, procent umiarkowany, — pośrednictwo się wyciąga. — Wiadomość. Chmielna Nr 13, z bramy na lewo, na dole od frontu. od godziny 9 do 12 rano i od 4 do 6 wieczorem — 15982 — 1-3

Poszukuje się PANNY zdolnej do maszyny i podłącznej. Marjensztadt Nr 17, mieszkania Nr 8. 1-2 — 16111 — 1-3

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w dniu 17 Września r. b. i następnym, o godzinie 11 przed południem, w sali dworca drogi żelaznej na Pradze, odbędzie się głośna i plus licytacja na sprzedaż starych szyn różnej wielkości, oraz zużytych obręczy kołowych, obtoczków i szmelcu z odpadków stalowych, poczynając od ceny kop. 45 za pud starych szyn żelaznych, po kop. 55, za pud starych obręczy ze stali Bessemera, po kop. 50 za pud obręczy żelaznych, po kop. 50 za pud szmelcu stalowego i kop. 40 za pud obtoczków. Warunki licytacyjne przejrane być mogą każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, w czasie od godziny 10 rano do 4 po południu, w Magazynie Głównym tejże drogi. Mający chęć przystąpienia do licytacji, obowiązany jest złożyć gotowizną w Kasie Drogi Żelaznej na Pradze, w dniu poprzedzającym licytację, to jest dnia 16 Września r. b. w godzinach od 10 rano do 3 po południu, wadium na szyn w kwocie rs. 1000, na obręcze, obtoczki i t. p. w kwocie 500 rs. i kwit kasowy zaprodukować kierującemu licytacją, bez tego bowiem nikt do licytowania dopuszczonym nie będzie. Nieutrzymującym się przy licytacji, wadium bezzwłocznie zwróconem zostanie. 2-3 — 15929

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że dnia 5-go lub 6-go Września r. b. nadejdzie Pierwszy transport KAWIORD ŚWIEŻEGO astrachańskiego, do składu różnych towarów rosyjskich za żelazną bramą wewnątrz gościnnego dworupod Numerem 150/1. 1-1 — 16033

Jest do sprzedania na warunkach bardzo przystępnych PIEKARNIA, z całym urządzeniem wewnętrznym. — O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można u W-go Bedlickiego, w kancelarji adwokata przysięgłego Wrotnowskiego, przy ulicy Mazowieckiej Nr 16, na drugim pięttrze; w godzinach od 9-11 z rana i od 5-7 po południu. — 16081 — 1-3

NIANKA Rosjanka lub Niemka, potrzebna zaraz na wyjazd do Moskwy, umiejąca prac i prasować. Zgłosić się do p Firsow, ulica Karnecka Nr 8. 1 3 — 16115

ZARAZ z powodu wyjazdu jest do sprzedania FORTEPIAN używany, fabryki wiedeńskiej, za cenę rs. 70. Graniczna Nr 11, mieszkania Numer 6. 1-3 — 16112

Lecznica Oczna Dra Dobrzańskiego Erywańska 1066Z w Warszawie. Opłata za całkowite utrzymanie, pomoc lekarską i lekarstwa, wynosi dziennie od 1 do 3 rs. Porada dla biednych chorych, przychodnich, od godz. 11 do 12. 1-6 — 16097

Francuzka, niedawno przybyła, życzyłaby się umieścić w domu rodzinnym, jako osoba do towarzystwa. Zgłosić się należy do pana J. Dawida, Nauczyciela języka francuskiego w VI gimnazjum, zamieszkałego przy ulicy Wareckiej Nr 7. — 15874 — 2-2

TANIO! Z powodu wyjazdu właścicielki, sprzedaje się w mieście powiatowym Sieradzu Dom z ogrodem i zabudowaniem gospodarskim na niezwykle dogodnych warunkach wypłaty. Dochód obecny 10%, łatwo podniesionym być jeszcze może. Pośrednictwo wyciąga się. Bliższą wiadomość udzieli rządca dóbr Podległycy W ny Wągrowski przez Sieradz w Podległycach. 1-3 — 16049

Kredens jesionowy, prawie nowy, do sprzedania. — Ulica Widok Nr 3, mieszkania 10. — 16048 — 1-2

Mleczarnia (krowiarnia), przy ulicy Chmielnej Nr 24, bardzo dobrze procentująca. — 16043 — 1-3

WYPHZEDAŻ RÓŻNYCH MEBLI w Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 67, w domu PP. Kralla i Zejdlera. 1-12 — 16376

Żądane jest do nabycia PIANINO używane, niedrogo. — Wiadomość: Długa Nr 23, (Eldorado), a Prof de Pichamps — Tamże jest duży pokój do odnalezienia, ze wspólnym wchodem, dla osoby płci żeńskiej. — 16102 — 1-3

WYZEŁ jasno-żółty, z włosami krótkimi, 10 miesięczny; odznaczający się dużym łbem, dużymi zwieszonymi uszami i takimiż wargami; na łbie i karku strzałka biała; piś, koniec ogona i łapy białe; na karku miał obrzeż skórzaną czar-ną. Wabiący się Mars, zaginał w Socote 31 b. m. Ktoby tak wigo odprowadził, lub dał o nim wiadomość na ul. Włodzimierską Nr 10 lub Hożą Nr 15, do właścicieli domów otrzyma nagrodę. 1-3 — 16116

1, 2 i 3 pokojowe, mogące być połączone LOKALE i SKLEP, z mieszkaniem frontowym, oraz Stajnią i Wozownią, w każdym czasie do wynajęcia. Tamże Sanki i Uprząż, do sprzedania. Twarda Nr 36. — 16072 — 1-12

Do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Żerawiej Nr 17 dwa mieszkania frontowe, każde o pięciu pokojach, z gruntu odnowione i tapetami świeżo wyklejone, z których jedno na 1-m pięttrze z balkonem, a drugie na 2-m pięttrze, z przedpokojami, kuchnią, piwnicami i górną wspólną, oraz z wodociągami i zlewami. — Wiadomość bliższa u stróża miejscowego. — 16069 — 1-3

Do sprzedania różne Meble i Lustro mało używane. Marszałkowska Nr 48, w bramie, pierwsze piętro od frontu. 3-3 — 15784

Pod Nrem 9 na ulicy Świętokrzyskiej, jest do wynajęcia zaraz Pokój z przedpokojem, może być z usługą i stołem. — Wiadomość od godz. 9 rano do 2 z południa. — stróż wskaże. — 16098 — 1-3

Dwa Pokoje i kuchnia, suche i ciepłe, do najęcia od 1-go Października. — Nowy-Swiat Nr 23; wiadomość u tapiciera. — 16038 — 1-6

Sklep za rs. 500 gotówka, jest do sprzedania na prowincji komunikacja kolej; obrotu rocznego rs. 3000 Procenty dobrze. Wiadomość w Kiosku na rogu Rymarskiej i Senatorskiej. 2-3 — 15852

Do sprzedania Sklep półkorzenno-wiktualowy, z oknem wystawowym, mieszkaniem, piwnicą i komórką. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 34. — 16110 — 1-3

Nagrody rs. 15. W dniu 30 b. m. zgubiona została Portmonetka płócienna, w której znajdowały się gotowizna rs. 100, matrykuła, urlop wydany na imię studenta Włodzimierza Alanaiewa i bilety wizytowe. — Łaskawy znalazca za powyższą nagrodę zechce odnieść na ulicę Włodzimierską Nr 11, do mieszkania Skuratowa. — 16050 — 1-2

W zeszyły Czwartek, o godzinie 5 wieczorem, zginął Wyżeł czarny, z białymi znakami; wabi się „Kars.“ — Za dobrem wynagrodzeniem, łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Olgę Nr 6, do kaptana Petrovskiego, — nieprawy zaś posiadacz do odpowiedzialności sądowej połączony zostanie. — 16036 — 1-1

Dowiedziony środek wygubienia raz na zawsze ODCISKÓW Z KORZENIAMI

Środek wynaleziony do wygubienia odcisków z korzeniami, przez Czajkowskiego, prowizora Farmacji z Moskwy, dziś już niepotrzebuje żadnych reklam; co do skuteczności tego płynu publiczność sama się przekonała, nietylko w kraju naszym ale i zagranicą, który to płyn na żądanie wysyłany bywa do Wiednia i Paryża — w tak krótkim przeciągu, od czasu wynalazku, sama Warszawa wypotrzebowała przeszło 12 tysięcy flakoników, i coraz więcej bywa użytkowany, do tego stopnia, że bardzo często brak się okazywał; a zatem dla zaradzenia braku sprowadzono go w większej partii. Cena flakonu większego rs. 1, mniejszego kop. 50, z przesyłką na prowincję dodać należy kop. 15. — W Warszawie główny skład tego płynu w Magazynie Winiarskiego, ulica Nowy-Swiat Nr 62 — cząstkowa sprzedaż, w Składzie Materiałów Aptecznych Spiessa, w Aptekach Karpińskiego, Elektoralna; Szmida, Mazowiecka; Berowskiego, na Solcu. — W Magazynach zaś: Dzisieńskiego, Senatorska Nr 16; Szurwalskiego naprzeciw króla Zygmunta. — Na prowincji w Magazynach u Oszykowskiego w Lewiczu, Dymowskiego w Lublinie, Zoteńskiego w Dąbrowie górniczej, Żukowskiego w Radomiu i w Aptece Rakowskiego w Zawichoście.

I-6

— 15991 —

KANTOR BANKIERSKI MAKSA ELBAUM,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59.

Udziela zaliczenia na pożyczki premiowe tak I-szej jak i II-jej emisji po rs. 220 na sztukę, oraz na wszelkie inne przez rząd zagwarantowane papiery publiczne o 5 rubli niżej kursu z tem udogodnieniem, iż wzięte zaliczenia mogą być częściowo spłacane.

Na wszelkie dowody bankowe powiększa zaliczenia.

5-6

— 14803 —

KANTOR WEKSLU I LOTERJI GABRYELA NEUMARK,

Miodowa Nr 2-gi (w pałacu Dyzymańskich).

Złatwia wszelkie czynności w zakresie wekslu wchodzące i sprzedaje Rosyjską 5%. Pożyczkę Premjową na rozpłaty po rs. 5 i 10 miesięcznie, z chwilą wniesienia pierwszej raty, całkowita wygrana przypaść mogąca należy do nabywcy, oryginalne zaś bilety składane będą do depozytu Banku Polskiego. Główna wygrana rs. 200,000, 75,000, 40,000 i t. d.

Losowanie Rosyjskiej 5%. Pożyczki Premjowej II-giej Emisji odbędzie się dnia 1 (13) Września r. b. Asekuruje od amortyzacji obydwie Emisje. Zaliczenia na wszystkie papiery publiczne udziela pod przystępnymi warunkami, z tem udogodnieniem, iż otrzymane zaliczenie może być częściowo spłacone.

5-6

— 15618 —

Akcja Towarzystwa Resursy kupieckiej

na imię **Andrzeja Piotrowskiego**, członka tegoż Towarzystwa, za Nr 34 zginięła, uprasza się znaleźć o złożenie takowej w Kancelarii wspomnianej Resursy. Nominacja się przytem, że w swoim czasie, stosowne zastrzeżenie, gdzie należało, została uczynionem.

2-3

— 14000 —

Do Kantoru Loterji, Składu Cygar, Galanterji i Materiałów Piśmiennych **Andrzeja Goldringa**, potrzebnym jest **Uczeń**, któryby złożył świadectwo z ukończenia przynajmniej 3-ch klas, kandydatowi zapewnia się pomoc szkoły Handlowej podczas praktyki. — Rodzice chcące ująć takiego chłopca, raczą się zgłosić do powyższego kantoru na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 419/23.

2-3

— 15843 —

Dentysta Kochan

wstawia **ZĘBY**, plombuje, leczy, wzmacnia cyseki, wyrwa bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu. Ulica róg Senatorskiej Nr 17 i Nowo-Senatorskiej Nr 8, dom Bocka.

6-6-15371-

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej

Młody Człowiek,

życzy udzielać lekcji na godziny, w domach prywatnych w języku ruskim lub polskim. Oferty proszę składać pod literami K. L. w tejże Redakcji.

— 15834-2-3

Wdowa po Profesorze,

mieszkająca na prost pensji i w pobliżu innych zakładów naukowych, przyjmuje Panięki na mieszkanie. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego lub na ulicy Widok Nr 8, mieszkania Nr 2. 3-3. — 15809 —

Potrzebne są natychmiast

PANNY

do maszyny Welera Wilsona i podręczne. — Szpitalna Nr 2, mieszkania 8. — 16107-1-2

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne w krawiecczynie damskiej, potrzebne są do magazynu mól i sukien damskich S. Waldenberg. — Ulica Długa Nr 17. — 16082-1-2

Są do umieszczenia:

Nauczycielki, Nauczyciele, Bony, oraz Nauczycielki z wyższymi patentami, poszukują lekcji na godziny. — Wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej L. Micińskiego, Nowy-Swiat Nr 30. — 16045-1-6

Nauczycielka Polka,

opatrzona patentem z Instytutu, z nagrodą i cyfrą Najjaśniejszej Cesarzowej, posiadająca doskonale trzy języki — i muzyki, udziela na własnym fortepianie lub po domach kształcą panienkę w prywatnym domu, dla większej korzyści uczących się, życzylaby mieć przychodnie dwie panienki, lub miejscową, w wieku lat 12 lub starszą; za opiekę macierzyńską sumiennie ręczyć mogą. — Ulica Krucza Nr 10A, mieszkanie na parterze od frontu, po lewej stronie. — 16096-1-2

Francuzka 15-to letnia

do umieszczenia natychmiast w Warszawie, może gramatyki udzielać. — Wiadomość u Prof. de Préchamps, Długa Nr 23, gdzie Eldorado. Tamże świeżo przybyła **Włoszka**, znająca rozmaite roboty, jest do umieszczenia. — 16103-1-3

Poszukiwana jest

Nauczycielka

do **gub. Wołyńskiej**, młoda osoba, znająca języki: francuzki, niemiecki z konwersacją i muzykę. — Wiadomość w hotelu na Dziekaniec Nr 1, od godz 5 do 6 po południu. — 16064-1-3

OSOBA

z patentem z ukończenia Instytutu Muzycznego, udziela lekcji muzyki.

Wiadomość Stare-Miasto Nr 26. Mieszkanie drugie piętro od frontu. 2-3 — 15871 —

Młoda Osoba,

posiadająca dyplom z ukończenia Instytutu Muzycznego, poszukuje demi-place lub też lekcji na godziny. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 36, w lewej oficynie, w pierwszej sieni na dole. — 16070-1-3

Osoba młoda,

uzdolniona w krawiecczynie, życzy sobie przyjąć obowiązek panny-służącej, lub też do krawiecczyni. — Uprasza się o złożenie adresu w Redakcji pod literami L. O. — 16077-1-3

OSOBA

szycjąca na maszynie, życzy sobie znaleźć miejsce. — Tomackie Nr 6 i mieszkania 6. — 16063-1-1

Potrzebna jest

SKLEPOWA

do piekarni litewskiej z kaucją, wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 14. — 16051-1-1

Potrzebna jest zaraz

SKLEPOWA

z kaucją, obeznana w handlu mącznym. — Wiadomość: Mazowiecka Nr 11, mieszkania 29. — 16061-1-3

MAMKA

młoda, przystojna, ze świeżym pokarmem, bronetka, jest u Akuszerki K. Z. — Ulica Biała Nr 1. — 16105-1-1

Potrzebny jest

Subiekt zdolny.

Oferty w Redakcji Kurjera pod lit. R. R. R. — 16101-1-3

Uczeń

Izraelita, któryby ukończył najmniej 3 lub 4 klasy gimnazjum, potrzebny jest do kantoru bankierskiego Emanuela Edelstein. Senatorska Nr 22. — 16104-1-3

W Rekomendacji Nauczycielskiej **C. Blumental**, żądane są

Nauczycielki Polki,

znające muzykę. — Włodzimierska Nr 3. — 16062-1-1

Otworzyło się miejsce

praktyki gospodarczej

w majątku dużym pod Warszawą, które zajęć może młody przyzwoity człowiek. — Wiadomość w hotelu Krakowskim, u numerowego Stanisława. — 16085-1-3

Zajmująca się rekomendowaniem Gubernatorów, Guwernantek i Bon, Krakowskie-Przedmieście Nr 49, obok cukierni Kocha

Zofja Czaplinska,

ma do umieszczenia różnej narodowości Nauczycieli, Nauczycielki, Bony; życzą udzielać lekcje na godziny: Angielski, Niemiecki, Rosyjski, Francuzki i Niemcy. — Są też mieszkania dla studentów. — 16075-1-3

Przyjmuje się na mieszkanie, ze stołem i fortepianem,

PANIENKI

chodzące do Instytutu Muzycznego. — O bliższych warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Widok Nr 16, w mieszkaniu M. Czarnomskiej, do godziny 11 przed południem. — 16084-1-3

Jest do sprzedania

DOM

murowany z placem, na dogodnych warunkach. — Bliższa wiadomość: Piękna Nr 50, u właściciela domu. — 16074-1-3

Summy depozytowe,

przypadające do podniesienia z kass rządowych lub Banku Polskiego, kto ma do odstąpienia, niech się zgłosi na ulicy Crystą Nr 4, lokalu 19, w oficynie, drugie piętro. — 15921-1-6

1,000 łokci placu

nad Wisłą, do kupna potrzebne. — Osoba płci żeńskiej, z kapitałem rs. 1,000, może znaleźć pomieszczenie. — Wiadomość: Zatyłki Nr 5, u stróża. — 16108-1-1

Godziennie

prywatne obiady,

smacznie i świeżo przyrządzone, oraz jedzenia na porcje po umiarkowanej cenie. — Tamże pół garnituru mebli do sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 58, mieszkania 13. — 16109-1-3

Do sprzedania:

Dwa łóżka po sześć rubli, — sofa za sześć rubli, stoliczki, — broszki złote, dwie, z koralami, — kolczyki owalne, **Cyganek**, za rs. 10, — kołnierz sobolowy za rs. 15, — garnitur szopy za rs. 3, — kołnierz tomakowy za rs. 5, — suknia popielata za rs. 4, — kaftaniki różne zimowe. — Ulica Podwale, domu Nr 44, mieszkania 18, trzecie piętro. — 16099-1-3

DOM

nowo-wyrestaurowany, jest do sprzedania bez pośrednictwa, na bardzo dobrych warunkach, wymagalna summa 5,000 rs. — Wiadomość: Nr 7 nowy, ulica Przyrynek. — 16071-1-6

Jest do sprzedania

Tunnel z całym urządzeniem.

Ulica Chłodna Nr 56.

— 16054-1-3

Kto ma do sprzedania lub wynajęcia

parawan meblowy,

niech zostawi adres w Kiosku I, przed kawiarnią S-tej Anny. — 16052-1-1

Altana fotograficzna

do sprzedania na rozbiórkę. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 57, w altanie. — 16089-1-3

Szafy sklepowe,

jesionowe, takie bufet, komody, zegarki złote, dwie szafy jesionowe do sukien i radle, są do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 6, u Tapiciera. — 16079-1-3

Do sprzedania

kredens i stół jadalny,

rozsuwany, używane. — Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 29, trzecie piętro, drzwi na lewo. — 16086-1-1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania,

DYSTRYBUCJA

z wiktuałami i norymberszczyzną, w miejscu bardzo korzystnym. — Wiadomość na miejscu, ulica Leszno Nr 9. — 16042-1-3

Koleje Żelazne.

Odechdy z Warszawy:		Przychody do Warszawy:	
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano pociąg 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.	
"	o g. 11 m. 10 rano osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.	
"	o g. 5 m. 45 po południu osob.-miejs. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.	
"	o g. 10 m. 30 wieczór kurjer 2 klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.	
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano osobowy 4 klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.	
"	o g. 2 m. 35 po południu kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.	
"	o g. 5 m. 45 po połud. osob.-miejs. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.	
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano pocztowy 3 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.	
"	o g. 3 m. 45 po południu kurjer 2 klasy	o g. 1 m. 36 po połud.	
"	o g. 9 m. 11 wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.	
Warsz.-Petersburska:	o g. 9 m. 30 rano pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.	
"	o g. 7 m. 23 wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.	
"	o g. 11 m. 8 wieczór pocztowy 3 klasy	o g. 7 m. 33 wieczór.	
Kadziwól. do Miawy:	o g. 7 m. 38 wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.	
"	o g. 6 m. 38 rano towarowo-osobowy	o g. 9 m. 15 wieczór.	
" do Kowla:	o g. 12 m. 48 po południu pocztowy	o g. 5 m. 5 po połud.	
"	o g. 10 m. 13 wieczorem towarowo-osob.	o g. 5 m. 44 rano.	
Obwod. z dwor. wiedz.	o g. 10 m. 10 rano	o g. 6 m. 25 rano.	
" z Pelcowizny	o g. 5 m. 53 rano	o g. 10 m. 42 rano.	

Statek odechdy z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano; Z Płocka do Warszawy odechdy we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

Najtansze ceny! Największy wybór! Najświeższe fasony garderoby męskiej! otrzymałem na sezon letni.

CENNIK:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury żakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Turturki czarne kaszmirowe od rs. 18; Fraki od rs. 18; Turturki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania rannae od rs. 13; Spodnie w różnych gatunkach od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garnitury dzieciinne płócienne od rs. 3; Garnitury płócienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny.

Z uszanowaniem
E. Samet,

Krawiec z Wiednia: Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kriszczatek dom Linincenkol. 31-0-11438

DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Główny Skład u Aleksandra Kocha

Ulica Nowo-Senatorska, Nr 4. — 14384 —

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów jak dotychczas taki nadal

w Składzie Fabryki J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

31-0 Maszyny specjalnie dla RYMARZY Skład poleca — 8311 —

Fortepiany i Pianina

używane do sprzedania i wynajęcia. Nowy-Świat, Nr 19.

3-6 — 15877 — **J. HINZ.**

WIOLONCZELLA

wyżej wartości z roku 1733, do sprzedania za cenę stosunkowo umiarkowaną. Obejrzeć można w Fotografiji Puciata, Nowy-Świat, Nr 34. 2-6 — 15879 —

Powóz z Końmi,

nie do życzenia, tak ładne i dobre, do każdego użytku. nie drogo do sprzedania. Hoża Nr 2, w Targu Rybińskiego.—Tamże są dwa Sklepy do wynajęcia. —15718-3-3

Są do sprzedania

Obrazy Olejne

starej i nowej szkoły, akwarelle, sztychy antik i nowsze, porcelana, Żardynierki, Bajki podług La Fontaine'a z rysunkami Gustawa Doré, **MINERAŁY** i Biurko w stylu chińskim, z 21 skrytkami. Wiadomość u właściciela domu Nr 37 nowy, ulica Leszno. 8-12 — 12930 —

Pracownia.

Mam honor zawiadomić Szanowne Panie, że w mojej pracowni można nabyć kostjunki gotowe, a także przyjm je wszelkie obstalunki z ukończeniem gustownem i taniem. Ulica Krakowskie Przedmieście na prost ulicy hr. Berga, nad fabryką gorsetów Nr 24. 3-3 — 15753 —

Szkola rządowa

dwu-klasowa żeńska na Nowem-Mieście nr 4, podaje do wiadomości, że wpis uczennic rozpoczął z dniem 3/15 Sierpnia. 3-3-15698-

WIELKI SKŁAD

Zegarów i Zegarków

K. Warmt

ulica Nowy-Świat, Nr 57, dom B-ci Drac, wprost Ordynackiego.

Poleca:

Wielki wybór Zegarków z najcenniejszych fabryk Genewskich, Zegarów Frajburgskich, oraz Zegarów Francuzkich ściennych i stołowych wszelkiego rodzaju, od skromnych budników do salonowych i ozdobnych.

Pracownia do reperacji wszelkiej konstrukcji zegarów i zegarków z poręceniem. 5-6 — 15014 —

CHLEB SANDOMIERSKI,

wypiekany będzie codziennie od dnia jutrzejszego, z czysto żytniej maki na sposób wjejski (na mleku i drożdżach), w nowo wystawionym piecu, przy ulicy Lipowej, pod Numerem 3. Wypiek tego chleba powierzony został osobom specjalnie obznajmionym i robotnicom umyślnie na ten cel z Sandomierskiego sprowadzonym. Stosunkowa taniosc, po 7 1/2 kop. za funt, jak niemniej dobroc wyrobu, zalecać będzie **chleb Sandomierski**, względem Szanownej Publicznosci. Panowie właściciele sklepów z pieczywem jakotez właściciele zakładów gastronomicznych zyczący sobie miec nadsetany **chleb sandomierski** racza uczynic zamowienia pod powyższym asresem. Rozpoczynając to przedsiabierstwo mam nadzieje, iż **chleb sandomierski** wyborowym smakiem, dlugo utrzymywaną swiezoscia i scisloscia, w dotrzymaniu pozynionych zamowien, wkrótce rozpowszechni się w Warszawie i zyska uznanie ogółu.—J. D. 3-6 — 15857 —

PRACOWNIA

Natalji i Emmy Schoeppe

Po dwaletnim pobycie właścicielek w Paryżu, zkad swiezo powróciły, na nowo otwartą została przy ulicy Nowozielnej Nr 38 i poleca się względem Publicznosci swiezoscia i elegancja fasonów, dokladnoscia wyrobu i przystępnymi cenami. 6-6 — 14875 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralfnej Nr 5 (naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel., Robins et Comp. w Londynie;

CEGLY i GLINY ogniotrwałej;

KOKSY i WĘGLI kamiennych i kowalskich, oraz

TEKTURY smołowcowe i

BLACHY żelazne do krycia dachów. —0 — 4620 —

RESTAURACJA

HERKULANUM

Przy rogu ulicy Bełnarskiej i Krakowskiego-Przedmieścia, została otwarta na nowo, w której wydawane będą śniadania, obiady gospodarskie i kolacje.

Piwo z browaru Kijoka, wydawane będzie z lodu w kufiach i bakałach.

Wino ze Składu Antoniego Stępkowskiego, po cenach w handlu sprzedawanych.

Pracując przez lat kilkaście w Zakładach W-go A. Stępkowskiego, mam nadzieję, że potrafię sobie zjednać i odpowiedzieć żądaniom Szanownych Gości.

Polecając się łaskawym względem

Michał Wysocki.

6-6 — 15719 —

Do sprzedania:

Biuro, kantorek i trzy komody stare z bronzami; zegar angielski stary, w mahoniowej szafce; stolik dębowy, rzeźbiony, z marmurowym blatem; stoły i taborety dla uczniów; lampy wiszące; wanna i t. p.—Bracka Nr 7, drugie piętro, drzwi na lewo.—Widzieć można od godziny 3 do 6. 15976-2-3

MAGAZYN

A. WINNICKIEGO,

przysposobil wielki wybór **Spodni**, oraz innej garderoby męskiej, którą sprzedaje tanio za gotówkę. Długa Nr 25.

4-6 — 14947 —

Nr 2

obok kolumny Zygmunta, Podwale, do wyajęcia od 1-go Października lub zaraz

LOKAL,

składający się z przedpokoju, 5 pokoi, alko-wy, pasażu i kuchni, z wodociągiem i zlewem, urządzeniem gazowem, z oknami jedno-szybowymi wystawowemi, na 1-szem piętrze. Lokal odpowiedni na magazyn.

3-3 — 15800 —

W Domu Zdrowia Dra Zdzienkiego Ulica Grzybowska Nr 11.

Są do najęcia **3 Pokoje osobne** dla osób zdenerwowanych, melancholicznych i bardzo osłabionych; ze stołem, usługą, światłem, porścielą, kąpielami, z pomocą lekarską, lekarstwami i ze wszelkimi wygodami. Jest przytem śliczny ogród spacerowy dla chorych.

2-2 — 15876 —

Jest do wynajęcia

od pierwszego Października r. b.

Mieszkanie eleganckie,

z frontu z balkonem składające się z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, za sumę 550 roczni. Blizsza wiadomość Leszno 40a, w domu W-go Kropownickiego.

1-1 — 15764 —

Kłoby miał do odnajęcia duży

SALON

z obszernym przedpokojem i pokojem w środkowym punkcie miasta, na lekcje tańca, raczy złożyć swój adres w Cukierni Filij Wincenti, ulica Miodowa Nr 2. 3-3-15680-

SPICHRZE

nowo-wymurowane na ten cel, o trzech kondygnacjach, mogące pomieścić kilka tysięcy beczek cukru, z windą do każdego, są do najęcia razem lub oddzielnie od 1-go Października r. b., koło Żelaznej bramy przy ulicy Targowej w domu Nr 11/958,9. Wiadomość u rządy domu. 4-6-15710-

Sklepik Wiktuałów

jest do odstąpienia. — Ulica Marszałkowska róg Pięknęj Nr1701/6c —15908-1-3

Kwity lombardowe

odkupuje i wypożycza małe summy pieniędzy. Ulica Przejazd Nr 2, na 2-m piętrze drzwi na prawo. —16002-1-1

LOSOWANIE

5 Proc. Rossyjskiej Pożyczki **PREMIOWEJ**

DRUCIEJ EMISSJI

odbędzie się w St. Petersburgu dnia 1 (13) Września 1878 roku i takową assekurować można

PO KOPIEJEK 50,

W KANTORZE WEKSLU

Hermana Geld

w Warszawie,

przy ulicy Nowy-Świat

Nr 51.

Dom Hrabiny Stadnickiej. 4-6 — 15546 —

!TANIA SPRZEDAŻ!

towarów ocalonych z pogorzeli, a mianowicie: jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, oraz wstążek, koronek, falban i t. p., po cenach nader niskich, poleca Magazyn **BERNARDA KLINGSLANDA**, przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, obok Magazynu Mekli. — 15463 —

(Przysposobianie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, aprobowane przez Petersburskie i Warszawskie medyczne władze na ogólnych zasadach handlu).

Natretnej siwizny i trapiących zmarszczek.

Życzący pozbyć się, zaleca się **Odalisk**, które odświeża zwiędłą cerę, wygubia zmarszczki, wybiela cerę stopniowo, literalnie balsamuje skórę twarzy, niszczy piegę, żółte plamy i wysypy. — Cena 2 rs., z przesyłką 2 rs. 50 kop. — przy czem używany jest **Puder La beauté Immortelle**, składający się z czystej ryżowej mączki, bez przymieszek wapna i magnezy jak w innych pudrach, które działają na wysychanie i żółknięcie skóry. — Cena 1 rs. 50 kop., z przesyłką 2 rs. — **Indiana** Amerykański płyn, w jedną dobę zwraca siwym włosom kolor blond, chatain, noir, nie niszczy włosów, nie brudzi bielizny, i nie pozostawia cieni zielonawych. — Cena płynu za jeden flakon 3 rs. 50 kop. z przesyłką 4 rs. — **Woda Ateńska**, (tylko nie spirytusowa), oczyszcza włosy z łupieżu, które bywa zwykle poprzednikiem ogolocenia głowy z włosów, nadaje włosom połysk i miękkość jedwabiu. — Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 50. Pomienione artykuły sprzedają się w Kosmetycznym Magazynie, **Dobrzańskiego „A la Renaissance“**, w Warszawie ulica Wierzbowa, hotel Angielski, i w Składzie Materiałów aptecznych **M. Sierżputowskiego** na Krakowskim-Przedmieściu, — do tychże Składów nadeszła pomada **Topolin** szybko działająca na porost włosów, i zapobiegająca gwałtownemu ich wypadaniu. — Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 k. 50. Pomienionych artykułów dostać można także w Petersburgu u Ruzanowa, — w Wilnie w aptece Chróścickiego, — w Kijowie w Magazynie Dobrzańskiego. 6-12-13615

Największy wybór

OBIC PAPIEROWYCH

odznaczających się

Taniością, Gustem i Trwałością
W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

20-0

6793

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 3, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, wejście przez sklep.

MAGAZYN MEBLI

SZCZEPANA OLSZTYŃSKIEGO

Poleca się z wielkim doбором Mebli najświeższych fasobów, dokładnej roboty, po umiarkowanych cenach. 2-12 — 15679 —

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej

W. Muszewski

DAWNIEJ

J. ROZAŃSKI,

poleca:

Obicia salonowe złożone od 30 kop. za rulon, oraz wielki wybór w najnowszych deseniach, począwszy od cen najtańszych do najdroższych z fabryk pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach.

Rolety perkalowe kolorowe, rewanthusowe, dreliszkowe w pasy, drewniane od rs. 1 kop. 50 i Żaluzje do okien. **Ceraty** posadzkowe, powozowe i chodniki, nieprzemakalne dla chorych i dzieci, na barchanie naśladowujące słoje drzewa, marmury i granity w różnej szerokości, ceratę gumową **Damast imitation** naśladowającą obrusy i także Serwety na stoły okrągłe; **Wyksatynę** na fartuchy dla pań gospodyń i dzieci, oraz fartuchy gotowe.

Ceraty Amerykańskie na pokrycie mebli w różnych kolorach; nowy gatunek **Morocco** naśladowujący skórę chagrin i przewyższający w trwałości wszelkie dotychczasowe gatunki, Ceratę srebrną, Dywaniki i Patarafki okrągłe i podłużne.

Skład przeniesiony z ulicy Miodowej na ulicę Długą Nr 556 (30 nowy), naprzeciw Hotelu Polskiego. 7-12 — 14759 —

WINOGRONA BADENSKIE.

Osoby żyjące brać takowe na kurację, raczą porobić zamówienia wcześniej

W Składzie Win i Delikatesów

IGNACEGO LIJEWSKIEGO i S-ki

wprost kościoła Ś-go Krzyża,

dla zapisania ilości potrzebnej przez cały sezon; aby regularnie je odbierały. Też Skład poleca najlepszą **Oliwę Nicejską**, w tych dniach świeżo otrzymaną. 4-6 — 15646 —

DOGŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

N. SZYROKOWA,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu teatralnego, w domu W-go Bogka Nr 477a.

Nadszedł pierwszy transport **KAWIORU** świeżego astrachańskiego, mało solonego, jako też **Groszku i Sera zielonego, Baljonu, Minogów, Gorczycy** i t. p. towarów, z czem polecam się Szanownej Publiczności. — **N. SZYROKOW.**

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie niskich, oraz **Rolety: kolorowe**, z płótna **rewanthusowego i drylichowe**, poleca Skład Fabryczny **Obić Papierowych** pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście 15.

30-0

8960

Nr 2. ULICA MIODOWA Nr 2.

J. MATUSZEWSKI.

W Y P R Z E D A Z

pozostałych z dawniejszych sezonów

Okryć, Kostjumów, Tunik i t. p.

po cenach bardzo niskich.

5-6

15126

Traktyjnia

Jest do odstąpienia w korzystnym miejscu, od lat 30 egzystująca, za przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu pod Nrem 8, przy ulicy Bednarskiej, u p. Ołtarzewskiej. — 15962-2-3

Ważna wiadomość!

Z powodu słabości zdrowia, jest do sprzedania, od lat ośmiu egzystujący, na jednej z przynajmniej ulic **Zakład Mieczny** wraz z warendą. — Wiadomość w Kiosku w ogrodzie Salskim. — 15878-2-3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Dubeltówka,

systemu „Lefosche“ Wiadomość od 6 do 8 wieczorem, ulica Przejazd, dom Mostowskich, w mieszkaniu Smotryciela. — 15916-2-4

Beczki od wina

nowe, w bardzo dobrym stanie, są do sprzedania u **Jean Stiff et fils.** — Długa Nr 45. — 15926-2-3

Do zbycia: Biurko, Szafka i Stół

dziecinny. — Jest do umieszczenia **Tysiąc Rubli** na pierwszy numer hipoteki, lub też częściowo. — Nr domu 60/ ulica Chłodna, lokalu Nr 44. — 15928-2-3

DOM

świeżo wybudowany, piętrowy, drewniany, jest do sprzedania na Szmulowiznie, wprost warsztatów petersburskich, koło wiatraka, ogrodzony sztachetkami, z małym ogródkiem przed domem. — Wiadomość tamże u gospodarza. — 15903-2-2

O połowę taniej

wykonywam wszelkie roboty malarskie, oraz wyklejam pokoje po kopiejek 11 od rolki. — Za sumienne i trwałe wykonanie gwarantuję.

Z szacunkiem, **E. Ratowski.**
Ulica Piwna Nr 15, pierwsze piętro. — 15704-3-3

Ktoby miał do sprzedania zaraz lub od dnia 1-go Października r. b.

bufet i szafy

w dobrym stanie, zdane do zakładu cukierniczego, raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. E W. — 16037-2-2

Śniadania, Obiady i Kolacje, oraz Wina

w wielkim wyborze, poleca handel win **S. Zięciakiewicza.** Elektoralna Nr 30. — 15658-3-5

OGŁOSZENIE

Z dniem 15 Sierpnia r. b., otwarta została **Piekarnia** w Młynie Parowym Nadwiślańskim na Soleń, oznaczonym Nr. 14/2951. — Podając niniejszem do Publicznej wiadomości, nadmieniamy, iż w tejże piekarni wypieka się wszelkiego rodzaju pieczywo białe jakie tylko pożądanym bywa, oraz chleb tak zwany piekarński i parowy. A mając młyny własne, piekarnia ta będzie w możności zadość uczynić wszelkim wymaganiom; zaś PP. handlującym pieczywem, na dogodnych dla nich warunkach toż pieczywo oddawać będzie wstanie. — Tamże potrzebny jest **Inkassent** z kaucją rs. 1,000 gotówką lub inną pewną gwarancją.

Zarząd Młyna Parowego Nadwiślańskiego.
—15639—2—4

Pozostawiono do sprzedania tuzin koszul męzkich,

nowych, na osobę tuszy słusznej i wzrostu dobrego, po cenie niżej kosztu, w magazynie bielizny W. Buhrke. Nowy-Swiaty Nr 36, mieszkania 6.
—15947—2—3

We wsi Wola, jest do sprzedania

KOLONJA

pod Nrem 159, z wszelkimi zabudowaniami i trepauzami murowanymi; drzew owocowych różnego gatunku sztuk 1,500; agrestu krzewów 3,000, — wszystko lub częściowo, podług życzenia kupującego, u Fortunata Witonowskiego.
—15970—2—3

Potrzebują do 10 tysięcy pudów siana i 1,400 korcy owsa.

Wiadomość: ulica Bracka Nr 12, mieszkania 5.
—15992—2—3

Jest do sprzedania

DUBELTÓWKA,

systemu Lankastra, dobrze strzelająca. Wiadomość w sklepie, gdzie skład farb i nafty, wprost Zamku i wodociągu Nr 101, dom W-go Ruderta.
—15651—3—3



KORREKTOR

i Stroiciel, z pierwszorzędných fabryk, przyjmuje wszelkie strojenia i reperacje fortepianów, pianin, melodykonów i fis-harmonje, oraz przyjmuje zamówienia do wyjazdu na prowincję. Ulica Chmielna Nr 48.
—15749—3—4

J. ILLMANN.

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

używany i nowy, urzędowej roboty, Szeslong i parę Kolumn. Ulica Królewska Nr 19 u Tapicera.
5—6 —15490—

Za przystępną cenę jest do odstąpienia

Garnitur Mebli,

francuzkiego fasonu, oraz Szeslong skórą pokryty i dwie Kozety małe, jedna ryplem pokryta, druga adamasskiem jedwabnym, zupełnie świeże. Ulica Chłodna Nr 23, — stróż wskaże.
—15442—5—6

Do sprzedania

Koń walach,

lat 5 mający, rosły i ładnej budowy, dobrze ujeżdżony w parę i w pojedynkę. Wiadomość, Erywańska, w kantorze najmu powozów, dawniej Wagnera, obecnie Jankowskiego.
—15620—5—6

Za nader niską cenę

MEBLE

a mianowicie: Dwa Garnitury, oraz Garnitur francuzkiego fasonu, zielonym ryplem pokryty, Szeslæg skórą pokryty, Szafka od bielizny, dwie małe Kozety jedwabnym ryplem pokryte. Ulica Chłodna Nr 23. Stróż wskaże.
2—6 —16032—

Jest do sprzedania kilka

Faetonów, Amerykanów, Szarabanów, Wolant

i Omnibus na 6 osób, z dwoma ławeczkami w tyle. Ulica Orła Nr 10, u fabrykanta Czarnieckiego.
—15785—3—4

Kilkanaście

Bryczek

pojedynkę i parokonne. — Bryczka używana z budą, 2 Kocza z fordeklami, 2 Wolanty, 3 Amerykanę, Kocz landarowy, Perelotka Petersburska. Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u lakiernika.
—14785—5—6

FAETON

nowy, lekki; **Bryczki** z wierzchem i **Bryczki** na resorach. — Wiadomość u lakiernika, ulica Śliska Nr 13 nowy.
—16025—2—3

Są do sprzedania

Bryczki

jedno i parokonne, na resorach i bez. Wiadomość, ulica Długa Nr 16.
—15337—5—6

Jest do sprzedania

Faeton używany

i **Bryczka** na resorach z budą. — Wiadomość: ulica Śliska Nr 28, wprost Sosnowej, u słuszarza Ręczarskiego.
—15997—2—3

POKÓJ

duży, o dwóch oknach, na 2-m piętrze od frontu, z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu. Ulica róg Hożej i Kracej Nr 15, mieszkania 21.
—15395—5—5

Poszukuje się

6 do 8 Pokoi,

wraz z kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, oraz stajnią i wozownią, lub bez takowej, do wynajęcia od 1-go Października. Adres uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. S. P.
15235—10—10

Mieszkanie

do wynajęcia od 1-go Października, na rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipek Nr 7, złożone z czterech pokoi, spiżarki i kuchni na 1-m piętrze. Na parterze jeden pokój z przedpokojem i składzikiem oraz kuchnią, są także pomniejsze mieszkania, suteryna obszerna, sklepik z mieszkaniem od ulicy Karmelickiej.
3—6—15861—

Ośm pokoi z balkonem, na 1 piętrze, z używalnością ogródka.

Trzy pokoje z kuchnią, spiżarnią i innymi dogodnościami, na 1-m piętrze, do najęcia od 1-go Października, przy ulicy Chłodnej pod Nr 23.
—15892—2—6

POKÓJ

osobny, dla osób spodziewających się słabości za bardzo przystępną cenę, lub przyjeżdżających na kurację, jest u Akuszerki. — Ulica Wilcza Nr nowy 18.
—15939—2—3

Jest do wynajęcia duży

POKÓJ

adnie umebłowany, z osobnym wejściem i usługą. — Ulica Chmielna Nr 1, od Nowego-Swiata, mieszkania 26, od frontu.
—15983—2—3

9. Chmielna 9.

Różne Lokale

całkowicie odnowione, z wodociągami i zlewami, do najęcia od 1-go Października lub natychmiast. — Tamże obszerny **SKLEP** za rs. 400 rocznie, urządzony z całą elegancją.
—15986—2—6

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia za zmniejszoną cenę, od kwartału

LOKAL

składający się z ośmiu pokoi. — Bracka Nr 12, mieszkania 5.
—15993—2—3

Dwa Pokoje,

osobne, są do odnajęcia w każdym czasie, z meblami lub bez takowych; lokatorowie ułożyć się także mogą o stołowanie i usługę, przy ulicy Zgoda Nr 6, drugie piętro po prawej stronie.
—16028—2—2

Lokale

do wynajęcia od 1-go Października przy ulicy Żelaznej Nr 5 nowy, na 2-gim piętrze od frontu: 1. Trzy pokoje obszerne, kuchnia, piwnica, komórka i góra wspólna na 220 rs. rocznie. 2. Dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica, komórka i góra wspólna za 200 rs. rocznie.
2—6—15953

Do wynajęcia w każdym czasie lub od 1-go Października

4 POKOJE,

przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami, wodociągiem, zlewem, wygodką, schowanką, piwnicą i górą, z wszelkimi dogodnościami. Ulica Żłota Nr 13A; wiadomość na miejscu, codziennie od godziny 3 do 7 w wieczór.
—15665—3—3

Jest do wynajęcia

Pokój obszerny,

na dole, z meblami lub bez, dla osoby przyzwolonej. Nowe-Miasto Nr 4, mieszkania 5.
—16019—2—3

Na Pradze u Akuszerki,

Osoby spodziewające się słabości, znajdują u mnie **Pokój** osobny i troskliwą opiekę, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Targowa, obok W-go Krupeckiego, w tym domu, gdzie dawniej była Poczta Nr 150. —15707—2—3.

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem, ze wspólnym przedpokojem, za rs. 12 miesięcznie, do najęcia od 1-go Września r. b. Jerolimiska Nr 32.
—15717—2—3

Do wynajęcia od kwartału

SALON,

dwa pokoje, przedpokój, pokój dla służby i kuchnia od frontu, łącznie rs. 260. **2 pokoje i kuchnia** na 1-em piętrze za 160 rs. róg ulicy Łoszna i Żelaznej, Nr 70.
2—2—16011

Od 1-go Października r. b. do wynajęcia

Trzy Pokoje,

obszerne, z kuchnią i piwnicą, suche i ciepłe, za rs. 220 rocznie, na 2-m piętrze, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 65, u właściciela.
—15507—2—3

W bliskości Saskiego ogrodu, są do wynajęcia w każdym czasie suche i ciepłe

LOKALE!!!

a mianowicie: 6 pokoi, przedpokój i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i wszelkimi wygodami, jak również 5 pokoi i 2 pokoje, z temżi dogodnościami, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej Nr 2a.
15694—5—6

Dla młodych panien uczesujących do Instytutu muzycznego, lub zakładów rękodzielnych, jest do odstąpienia

Mieszkanie

do którego dodane być mogą i inne wygody stołowanie, przy zapewnieniu opieki. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 18, trzeci piętro Nr 13, mieszkania, od godz. 10-tej rano.
3—3—15680—

Lokale:

do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, ulica Nowy-Swiat Nr 12:

1 Salon z balkonem, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, świeżo i elegancko wyrestaurowane.

5 Pokoi, przedpokój, kuchnia, od frontu.

W ogrodzie:

4 i 2 Pokoje z kuchnią i z ogrodem i 2 Pokoje bez kuchni.
—15842—2—3

Do najęcia

od 1-go Października 1878 roku, dla miłujących spokój, porządek i świeże powietrze samo w sobie mieszkanie pod Nr 7/1666a przy ulicy Mokotowskiej, w bliskości kościoła i targu, składające się z 6 ciu pokoi, kuchni, piwnicy i drwalni na parterze, z wolnością używania w obszernym ogrodzie spaceru. — Trotuar asfaltowy prowadzi do samego domu. Cena do 1-go Lipca 1879 r. Rs. 450.
3—3 —15552—

TRZY POKOJE

przedpokój i kuchnia, z piwnicą i komórką, są do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Tamka Nr 36, wprost ogrodu Instytutu Muzycznego. — Tamże jest jeden **Pokój** z opalem i z osobnym wejściem.
—14711—4—4

W domu Nr 2/1752 do najęcia zaraz lub od 1 Października

DWA SKLEPY

na owocarnię, naftę i t. p. lub dla felezera, **2 Pokoje** pojedyncze, **1 Pokój** obszerny z kuchnią, Przedpokój, kuchnia, pokój i alkowa, suteryny na warsztat. Wiadomość u właścicieli lub u stróża.
3—3 —15451—

SKLEP

obszerny z pokojem i kuchnią do wynajęcia od św. Michała, na Nowym-Swiecie Nr 17. Wiadomość w magazynie nasion. Cena najmu rs. 620 rocznie.
—15737—6—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

z Dystrybucją i towarami galanteryjnymi, za przystępną cenę. Ulica Elektralna Nr 6.
—15657—6—6

Sklepik Wiktuałów

bardzo korzystny, na rogu ulicy Żelaznej i Siennej pod Nrem 10, z powodu wyjazdu do sprzedania.
—15855—3—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Ulica Pańska Nr 29.
—15841—3—3

Sklepik na Handel Wiktuałów,

od lat dwudziestu istniejący i dobrze procentujący, do wynajęcia od 8-go Michała za Wolską rogatką. Ulica Zakołopowa pod Nrem 3107b, u właścicielki Szymanowskiej.
—15830—3—3

Jest do wynajęcia zaraz

Sklep z Pokojem,

za cenę roczną rs. 260, oraz od 1-go Października r. b. **Mieszkanie** na 1-m piętrze, złożone z trzech pokoi, przedpokoiu i kuchni, za rs. 260. — Wiadomość: Śólna Nr 1, — stróż wskaże.
—15735—2—2

Do odstąpienia z przyczyny słabości Sklep Wiktuałów,

przy którym znajduje się obszerne mieszkanie, mogące służyć na jaki drugi zakład. Chmielna Nr 19, — w miejscu.
—15882—2—3

Jest do wynajęcia od 1. Października r. b.

z mieszkaniem i piecem angielskim do Pieczenia ciasta, dogodny na piekarnię angielską. Wiadomość w Oukierni przy ulicy Nowy-Swiat Nr 50.
5—6 —15500—

Ulica Grzybowska Nr 64, jest do odstąpienia

Sklep Wiktuałów

w każdym czasie. Wiadomość na miejscu.
—15773—3—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

każdego czasu z mieszkaniem dogodnym. Nowolipie Nr 34.
—15726—3—3

Nr 8 Rymarska, obok Magazynu Braci Lesser, do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b.

Sklep

z oknem wystawowym i urządzeniem gazowem, oraz od 1-go Października r. b. **2 Pokoje**, przedpokój i kuchnia, kompletnie odnowione.
—14980—6—6

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 77.
—15837—2—3

Kwity Lombardowe

odkupuje i udziela pożyczki. Szpitalna Nr 2, mieszkania 19, w oficynie na 1-m piętrze wprost bramy.
—15901—2—6

Nagrody rs. 5

otrzyma znalazca, jeśli zechce zwrócić do Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, zgubiony we Wtorek dnia 6 b. m. **złoty Medaljonik**, książkowy, na 4 fotografie, mieszczący jedną fotografię z kluczykiem i małym łańcuszkiem.
—15866—3—3

Nagrody rs. 3.

Zaprzeszłej Niedzieli, dnia 18 b. m. w wieczór, w przejeździe dorozką z rogu placu 8-go Aleksandra i Alei Belwederskiej na ulicę Freta, zgubiono

Porte-Cigare srebrna

z lit. J. E. — Łaskawy znalazca zechce odnieść do Agentury Ogłoszeń Senatorska Nr 22, za powyższą nagrodą.
—15867—3—3

Rs. 5 nagrody.

Dnia 27 Sierpnia w przejeździe z ulicy Karmelickiej na dworzec kolei Warszawsko-Torunskiej, zgubiono pakiet zwinięty w trąbkę, który zawierał mapy dóbr Retków, oraz inne papiery, mające wartość tylko dla właściciela. **Łaskawy** znalazca raczy zwrócić ten pakiet na ulicy Karmelickiej Nr 15, mieszkania Nr 6, gdzie otrzyma powyższą nagrodę.
3 3—15827—

Szczenię, wyżliczka,

czteromiesięczne (Ceter), pięknej rasy i koloru, jest do sprzedania. — Wiadomość u właściciela domu Nr 25, przy ulicy Nowogrodzkiej.
—15971—2—3

Łącznie: 15950

Nakładem GEBETHNERA i WOLFFA

wyszła książka do Nabożeństwa pod tytułem

BĄDZ WOLA TWOJA

MODLITWY I ROZMYŚLANIA

na wszystkie dni tygodnia i miesiąca, na wszystkie uroczystości kościelne i na wszelkie okoliczności życia ułożone przez kapłanów i świętych katolickiego kościoła ku czci i chwale Ukrzyżowanego Chrystusa, z różnych źródeł zebrana i własnymi uzupełniła

JÓZEFA KAMOCKA

z ryciną i tytułem chromolitografowanym
format malej 16-ki.

Cena egzem. brosz. rs. 1 kop. 20.

„ „ opr. w płótno „ 2 „ —
„ „ w chagrin „ 2 „ 50.
„ „ z kłamrą „ 3 „ —
„ „ w aksamit „ 6 „ —

Przed kilku laty z pod pióra p. Kamockiej wyszły dwie książeczki do nabożeństwa pod tyt.: „Pod Twoją obronę“ dla dzieci i „Zdrowaś Marja“ dla młodzieży. Obie te książeczki doznały jak najlepsze przyjęcia, a imię autorki dobrze się zasłużyło tak matkom jako i samej młodzieży. Uznanie to zachęciło panią Kamocką do ułożenia książki do nabożeństwa dla osób starszych, dając jej za godło: „Bądź wola Twoja.“ Skarb ten duchowy, złożony z najcenniejszych pisarzy obcych, obok utworów własnych obejmuje najpiękniejszy wybór modlitw na różne okoliczności życia ludzkiego, w jakich dusza i serce człowieka w radości lub smutku zwracają się ku Wszechmocnemu, N. M. Pannie i Zastępom Świętych Pańskich. Obok modlitw namaszczonej szczerością ducha i prawdziwą pobożnością, pomieszczone są podnoszące ducha chrześcijańskiego rozmyślenia, wyjęte z dzieł Fenelona, Massitona, Arcybiskupa Dupanloup i Oo. Ss. kościoła katolickiego. — Przy szczególnie pięknym układzie książki, zasługuje na uwagę dogodny format mały, piękny i czytelny druk, oraz ładny papier.

Księgarnia i Skład Papieru

L. Szyllera,

Nowy-Swiat Nr 19 między Chmielną i Jerozolimską, poleca:

Materiały Szkolne

Tornistry, Rejsceigi, Fabera wyroby prawdziwe i t. d. Ceny umiarkowane. Dzienik, czyli zurnal lekcji kop. 8.

Pensjonatom i handlującym odstępuje się rabat.

5-6 — 15204 —

Polski Skład Nici, ul. Hr. Berga 11. — Najświeższe Kołnierzyki Damskie i Dziecinne, Krawaty Dams i Męż. Gorsety Paryzkie wyborowa po 5 rs. — Koszyczki różne. — Hamaki czyli Łóżka kieszonkowe do lasu i na letnie mieszkania od 2 rs. — 6171 —

NAUCZYCIEL

wyższy jez. ruskiego i historii, udziela lekcji u siebie i w zakładach naukowych. — Uprasza się o zostawienie adresu u W. Klimka. — Nowy-Swiat Nr 23. — 16024-2-4

Uczeń klasy VII.

(dodatkowej) szkoły realnej, pragnie udzielać korepetycje z przedmiotów wykładanych w tejże szkole. — Oferty uprasza składać w Redakcji Kurjera pod lit. B M. — 16015-2-3

Potrzebne są

PANNY

zdadne do sukien i do maszyny. Wiadomość: ulica Rymarska Nr 16. — M. Ciszewski. — 15995-2-3

Potrzebna jest zaraz do domu prywatnego

PANNA

uzdolniona w szyćiu negliżów na maszynie. — Wspólna Nr 10, mieszkania 15. — 16006-2-2

KASSIERKA

potrzebna jest do zakładu przemysłowego. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 9, u właściciela. — 15987-2-3

Bona Niemka

z początkiem francuskiego, może znaleźć miejsce pod Nrem 103/32, naprzeciw Zamku, 1-sze piętro. — 16026-2-3

MŁODA PANIENKA,

przy rodzicach (b. obywatela ziemsk. córka), ukończywszy w r. z. pensją, a następnie złożywszy egzamin na Nauczycielkę, życzy udzielać lekcji na godziny, przedmiotów w zakresie pensji wchodzących, prowadząc konwersację w języku francuskim, lub na stałe w domu zamożnym. — Adresy uprasza zostawiać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. K. P. — 15919-2-6

ROSSJANKA

Instytutka, z Odessy, z patentem wyższym, pragnie się umieścić na jednym z Pensjonatów lub też w domu prywatnym, z Rekomendacją Emilji Dobieckiej, w domu Roeslera Nr 85, Krakowskie Przedmieście. — 15896-2-2

PANNY

do bielizny, podręczne, do maszyny i do nauki, mogą znaleźć stałe zajęcia w domu prywatnym, na dogodnych warunkach. Chmielna Nr 6, dom czwarty od Nowego-Swiatu, mieszkania Nr 30. — 15936-2-2

Młody Człowiek,

który był na Petersburskim Technologicznym Instytucie i posiadający patent wyższej rzemieślniczej Szkoły Łódzkiej, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Adresy proszę zostawiać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. D. S. — 15924-2-2

Potrzebnych jest

kilku Uczniów

do Cukierni, róg Królewskiej i Marszałkowskiej, dobrej kondyty, od lat 15 do 16, — pierwszeństwo mają z prowincji. — 15711-3-3

Początki języka Polskiego

Książka do czytania, ułożona podług stopniowego rozwoju pojęć, mowy i gramatyki, w duchu metody pogładowej przez

Władysława Nowickiego
Zalecona przez Ministerjum Oświecenia Publicznego do użytku w szkołach początkowych Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Wydanie nowe z 36-ciu drzeworytami, poprawione i znacznie powiększone. Cena 50 kopiejek, bez oprawy 45 kop.

Zakładom naukowym ustępuje się 20%.

Skład główny w księgarni Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, oraz w Filiji przy ulicy Senatorskiej Nr 22. — 14976-3-3

Wydawnictwo Spółki Nakładowej.

Świeżo wyszło z druku:

Chmielowski Piotr: RUSSO

w stóletnią rocznicę jego śmierci. — Kop. 30. Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. — 14976-3-3

Oprawiają się

Książki szkolne

w przeciągu 24 godzin, u introligatora L. Musiałowskiego. Nowy-Swiat Nr 19. — 15823-4-6

Z dniem 20 Sierpnia (1 Września), r. b. wypuszcza się w dzierżawę

Klub 24 piechotnego Symbirskiego pułku, życzący wzięść takowy, raczą zgłosić się do kancelarii tegoż pułku, w obozie na blizkich Bielaniach, gdzie dowiedzą się i o warunkach dzierżawy. — 15937-3-5

Potrzebna jest na prowincję

PANNA

uzdolniona do strojów. Śliśka Nr 4 nowy, mieszkania 2. — 15891-3-3

Francuzka,

Nauczycielka wyższa, poszukuje lekcji oraz jednego dużego Pokoju lub dwóch mniejszych bez mebli, przy jakiejś zamożnej rodzinie, lub osobno u któregoś z właścicieli domów, na warunkach edukacyjnych od 8 października r. b. Uprasza się o składanie adresów przy ulicy Ś-to-Krzyżkiej w magazynie robót W. Kąsinowskiej Nr 3. — 2-3 — 15782 —

Nauczycielka

wyższa, **FRANCUZKA**, z rozpoczęciem kursu edukacyjnego, pragnie udzielać lekcje na godzinę metodą nową (pogladową), przez siebie doświadczoną, zgodną jednakże z przepisem szkolnym, — z przekładem: ruskim, niemieckim lub polskim, tak po Zakładach naukowych, jako też po domach prywatnych, lub u siebie. Uprasza się o sił.danie adresów w magazynie W. Kąsinowskiej, przy ulicy Ś-to-Kreyskiej pod Nrem 3. — 14924-3-3

Student Uniwersytetu

(Rossjanin), życzy udzielać lekcje nauk w zakresie gimnazjalnym. Ulica Nowy-Swiat Nr 68, mieszkania 22a, w oficynie, pierwsza sieni na lewo, pierwsze piętro. — 15946-3-6

Potrzebny jest do domu Rossyjskiego

Student wydziału matematycznego,

dla udzielania lekcji matematyki uczniom klasy 5 i 6, po godzinie 3; zgłaszać się na ulicę Nowogrodzką Nr 14 domu, mieszkania 5, w godzinach od 2 do 4. — 15945-2-3

Guwerner Francuz,

znajdzie natychmiast stałe miejsce w Warszawie, przy uczniach ucześniejących do szkół. Tamże potrzebny **Korepetytor**, Filolog, do uczniów klas wyższych. — Marszałkowska Nr 53, — stróż wskaze. — 15918-2-3

OGRODNIK

wykwalifikowany w ogrodach: Botanicznem i Belwederskim, oraz wiele innych praktyk na prowincji, jest do ulokowania w Królestwie lub w Rossji. Wiadomość w kantorze J. Karzewskiego Nr 57/1249, ulica Nowy-Swiat. — 15917-2-3

Potrzebna jest

SŁUŻĄCA

do wszystkiego, kobieta w średnim wieku, z dobrymi świadectwami. Wiadomość, Piękna Nr 32, w pałacyku. — 15941-2-2

Potrzebne są

PANNY

uzdolnione w szyćiu bielizny, na maszynie i w ręku. Wiadomość w składzie bielizny F. Bobrowskiego et Comp., ulica Wierzbowa Nr 2. — 15838-3-3

Kantor J. Makowskiego

w Toruniu, w Prusach, — pośredniczy w do-starczeniu **Guwernantek i Bon** narodowości niemieckiej. — 15816-3-3

Bona Niemka,

znająca gruntownie swój język, potrzebna jest do dzieci. Piękna Nr 2a nowy, mieszkania 9. — 15850-4-3

DAMA

udająca się na Wystawę Paryżką, poszukuje Osoby lub Towarzystwa damskiego na wspólny koszt. — Uprasza się o zostawienie adresu w Kurjerze Warszawskim pod lit. M. Z. — 15835-3-3

Do fabryki pudełek aptecznych, Chmielna Nr 33, drugie piętro od frontu, potrzeba

Robotnic uzdatnionych,

którym zapewnią się stałe zajęcia. — 15819-4-6

Nauczyciel Niemieckiego

języka, udziela lekcji z konwersacją i wykładem w języku polskim, ruskim, francuskim i angielskim. Ulica Warecka Nr 9, drzwi 4, (obok Poczty nowej). — 15461-3-6

PANIENKI

uczące do zakładów naukowych lub przygotowujące się do nich, znajdują wygodne pomieszczenie przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 54 lub Szkolnej Nr 5, obok Zielonego placu, gdzie zapewnia się im opieka macierzyńska, korepetycje, konwersacja w obcych językach, a także muzyka na żądanie. — 14855-6-6 **Suchowiecka**

Nauczycielka

z patentem wyższym do wykładu języka polskiego, i innych przedmiotów klasycznych, oraz muzyki, życzy udzielać tych przedmiotów po zakładach naukowych lub prywatnie. Nowogrodzka Nr 21a, mieszkania 10, od godz. 12 do 3 po południu. — 15103-3-3

Przybyły do Warszawy we własnym interesie

PRAWNIK

który ukończył kurs nauk w jednym z wyższych zakładów naukowych w Petersburgu, poleca się z praktycznymi radami osobom, mającym do załatwienia interesa w Petersburgu i Moskwie, osobliwie zaś w Departamencie Heroldji Rządzącego Senatu. Dla biednych co sobota udziela rady bezpłatnie od godziny 9 do 11 rano.

Przyjmuje codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 3 do 6 po południu, ulica Jasna Nr 56 vis à vis Hotelu Maringe'a Nr 4 mieszkania 4-5 — 15691 —

Potrzebuję Panien

do szyćiu Magazyn Uborów Dziecinnych Marie et Aleksandrine, Nr 55, Nowy-Swiat. — 15477-5-6

MĘŻCZYZNA

z wykształceniem i posiadający kilkaset rubli na kaucję lub do interesu, poszukuje miejsca; ktoby wyrobił mu odpowiednie miejsce, do-stanie umówione wynagrodzenie. Oferty w Redakcji Kurjera pod lit. X. Y. Z. — 15476-4-4

Stacja dla Uczni Szkół,

którym zapewnia się opiekę troskliwą pod dozorem mężkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach. Fortepian w miejscu, ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkańca 4-6 — 15763 —

Potrzebny zaraz

UCZEŃ

do składu wódek pod firmą K. Schnajder. Róg Senatorskiej i placu Zamkowego. — Pierwszeństwo mają z prowincji — 15628-4-4

20 PANIEN

potrzeba do Kwiatów. — B. Grabska, Długa Nr 10. — 15750-3-6

Potrzebna jest od 1-go Października r. b.

BONA

w średnim wieku, mówiąca dobrze po niemiecku i znająca się na krawiecczyźnie, z dobrą rekomendacją. Wiadomość w składzie cygar, ulica Senatorska Nr 8. — 15776-3-3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdolniona w szyciu na maszynie Weeler i Wilsona, za dobrem wynagrodzeniem, do Pracowni róg Nowolipki i Karmelickiej Nr 7. — 15570-4-6

NAGRODE

otrzyma kto odniesie zgubione 2 Kluczyki związane, jeden od żelaznej kasy z kablem, drugi z środka kasy. Ulica Elekoralna Nr 6, od frontu, mieszkania Nr 5. — 15974 —

Ser śmietankowy

Szczekarkowski, świeży transport którego, otrzymał Magazyn Nasion T. Grigotowicza, Nowy-Swiat Nr 17 i sprzedaje po 22 1/2 kop. funt, — rs. 8 pud. — 15736-2-6

DOM

w bliskości Starego-Miasta, przeszło 1,400 rs. netto czyniący, do sprzedania na 11% czystego. Dla usunięcia pośrednictwa, adresy w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. P. C. 7, składać proszę. — 15753-2-3

Ważna wiadomość dla Panów Stolarzy.

Jest do sprzedania 12 Warsztatów z kompletnym urządzeniem, z pawlaczami i stacją dużą, o 11 oknach, i pokój o dwóch oknach i kuchnia, może być zaraz lub od 1-go Października, sprzedane; wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 3, u stolarza. — 15818-3-3

Maszyna do szycia

Wheeler i Wilsona (la silensense), bardzo dobrze szyjąca, jest do sprzedania. Ulica Pańska Nr 55, mieszkania 12. — 15854-2-2

Dwanaście Koszul męzkich

nowych, cienkich, webowych, pozostawiono do sprzedania w sklepie p. Nowakowskiej. Ulica Przejazd Nr 1. — 15829-2-3

DO SIEWU

Wyborowe gatunki Pszenicy sandomierki, banatki, kostromki, cheetam

polecają: Prądyński, Trylski i Sp. Miodowa Nr 2. 6-6 — 15437 —

Place do sprzedania

przy ulicy Leszno. Wiadomość u właściciela przy ulicy Leszno Nr 693, nowy 76. — 15783-2-6

Dla Amatorów!

Z powodu wyjazdu są do zbycia dwie młode piękne Papugi Afrykańskie Kakadu. Widzieć można od godziny 10 do 1 ej, ulica Sienna Nr 11, mieszkania 6, w oficynie. — 15779-2-3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

czarnych (w stylu pompejskim), pokryty jedwabiem, złożony z kanapy, 2-eh fotelów, 6 krzeseł i stołu; do tego duże Lustro w czarnych ramach. Warecka Nr 7, u Rządy domu. — 15684-2-3

NAJLEPSZE

MYDŁA GLICERYNOWE

z renomowanej fabryki:

A. SARGA i SYNA

w WIEDNIU, poleca

Magazyn Perfum i Kosmetyków Aleksandra Kocha

przy ulicy Nowo-Senatorskiej nr 4.

Mydło glic. w płynie za flaszkę	80 kop.
” ” w ozdobnych kapslach metalowych za kawałek	50 ”
” ” to samo w opak. papier.	40 ”
” ” do golenia w ozdobnych puszkach metalowych	60 ”
” ” sultanskie	50 ”
” ” eksportowe okrągłe	20 ”
” ” transparentowe, tabliczka	20 ”
” ” karbolowe medyczne	40 ”

GLYKOBLASTOL, doskonały kosmetyk w płynie wosków z lupieżu na głowie, do oczyszczenia skóry, nadaje im pożądaną miękkość i lustro oraz posiada ten korzystny przymiot, że z łatwością włosy po glikoblastolu zmyć można, używając tylko czystej wody bez mydła lub żółtka od jaj, cena za flaszkę rs. 1 kop. 50.

Ceny powyższych przedmiotów są znacznie niższe w porównaniu do cen dotychczas praktykowanych.

ALEKSANDER KOCH.

—14304-8-12

Dla PP. Felczerów.

Gdyby kto z PP. Felczerów miał do sprzedania Razurę zaraz, lub od 8-go Michała, raczą swe adresy złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. Z. do 6-go Września przyszłego miesiąca. — 15708-3-3

Rs. 3 000

jest do umieszczenia na hypotekę domu w Warszawie, zaraz po Tawarzystwie, od dnia 8-go Października r. b. Adresy proszę zostawić w Redakcji pod lit. T. M. — 15381-3-3

Żadany jest

DOM

mniej więcej w środku miasta, w cenie od 25 do 30,000 rs. Ktoby miał takowy do sprzedania, proszę nadesłać oferty wraz z dokładnym wykazem dochodów i wydatków na ulicę Hr. Berga Nr 3, mieszkania 2. — Pośrednictwo wylacza się. — 15787-3-3

Jest do sprzedania fortepianu Fortepian palisandrowy, o pół siódmej oktawy, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość, ulica Pańska Nr 53 nowy, każdodziennie od 10 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. — 15807-2-3

TANIO

przyjmuję do szycia wszelką Bieliznę damską i dziecięcą. Żorawia Nr 25, mieszkania 1, na dole. — Tamże oddaje się Pokój do wynajęcia. — 15817-2-5

W Willi Marcellin, za rogatką Belwederską, jest do sprzedania parę morgów

KONICZYNY.

—15645-3-3

Korzystny interes.

Jest do sprzedania 15 koni z uprzężą i 8 wozów do cegły, wraz z całym zagospodarowaniem. — Wiadomość w składzie węgla, Bielańska Nr 4. — 15954-2-3

Dostawa mięsa.

Poszukiwany jest liwerant, któryby mógł dostarczyć 30 zabitych wołów tygodniowo. — Oferty z cenami przyjmuje Redakcja Gazety Handlowej pod lit. J. T. 7073. — 16010-2-2

Sklep Wyprzedazy

przy Kantorze Informacyjno-Komisowym B. Korpaczewskiego. Trębacka Nr 4 Kupuje, daje zaliczki, zamienia, przyjmuje do wyprzedazy przedmioty domowego użytku, w rodzaju niżej podanych, mało miejsca zajmujących.

Wyprzedaje:

Ubrania męskie, damskie, dziecięce nowe i używane w różnych składowych częściach, mundury szkolne, urzędowe, chustki tureckie, francuskie — kapelusze.

Sprzęty, naczynia i narzędzia, wazy, lichtarze, obrazy, flizanki, ramki, szkice i sztychy sławnych mistrzów, neseserki, toalety; skrzypce włoskie i tyrolskie i t. d.

Resztki towarów łokciowych: jedwabnych, wełnianych, muślinowych, perkalowych. Pończochy i Skarpety po cenach fabrycznych; wyroby z włóczki wszelkiego rodzaju.

Zwraca się uwagę, że w sklepie powyższym, mniej zamożni mogą tanio zaopatrywać się w przedmioty potrzebne. Zbieracze starożytności znajdą ciekawe egzemplarze.

4-0 — 15219 —

Do sprzedania

Bryczka na resorach z latarniami.

na jednego lub parę koni. Może być z koniem i uprzężą. Obejrzeć można w Straży Ogniowej w Mirowskich koszarach u strażaka Borkowskiego. Bliższa wiadomość w Magazynie Mebli przy ulicy Marszałkowskiej Nr 60, na 1-m piętrze. Tamże Siodło męskie prawie nowe do sprzedania. — 15752-3-3

FABRYKA

Kamieni francuzkich, szlachek, młynów, tartaków i olejarni parowych i wodnych, oraz wszelkich części do młynów potrzebnych

H. Neumana,

Praga pod Warszawą Nr 434.

Obecnie taż Fabryka wyrabia pod gwarancją specjalnie maszyny do czyszczenia zboża a głównie pszenicy, pod nazwiskiem „EUREKA”. Zboże oczyszcza się redziej przez maszynę zarówno od rdzy pszenicznej jak i od śnieździ (Spitz and Kugelbrand); zarazem następuje częściowe wydzielenie łuski, kielka i wosów kłosowych. Zastosowaną być może do oczyszczania zboża w gospodarstwach wiejskich, w większych i mniejszych młynach parowych, wodnych i na wiatrakach, jak to poniższy wykaz przekonywa, gdzie już te maszyny w mej fabryce wykonane, z jaknajlepszym skutkiem funkcjonują. Młyny parowe. Suchodolski i Sliwka w Siedlecach 2 egz., Rubinstein w Terespolu; Goldberg w Kowlu, H. Uszyński Inżynier w Mławie; Hochman w Iwanogrodzie (Dęblinie). — Młyny wodne: Glickson w Wólcie, Graszczynski w Pilicy; Czaplowski w Kielcach; A. Hellich w Konarach; Gogoli Michał w Maluszynie; Pulański w Starym Konstancynie. — Wiatrak: Figurzyński Fr. w Warszawie; Boje Ferd. w Warszawie; Daniel Ferd. w Warszawie, Enoch Leiner w Radzynie. Prócz tego bracia Israel do Drezna (w Saksonji) zakupili 6 egzemplarzy. Fabryka posia na składzie gazę jedwabną na pytle, prawdziwie Szwajcarską. 3-3 — 15699 —

Jest do sprzedania

10 tysięcy łokci Placu kwadratowego,

na Nowej Pradze, vis-à-vis nowo-stawiającej się fabryki panów Rau i Lilpop. Wiadomość powziąć można w Kancelarji W-go Rejenta Batarskiego, ulica Miodowa, w Sądzie Okręgowym. — 15662-3-3

Mał zaszczyt zawiadomić osoby, które zamówiły

SKÓRY

prawdziwe Amerykańskie meblowe, siodlarskie i introligator-skie, że takowe w wielkim wyborze do Składu mojego nadeszły z Ameryki.

Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

A. Muszyński.

4-6 — 15548 —

Jest do sprzedania niewielka

POSSESJA

składająca się z oficyny piętrowej i parterowej, drewnianych; z komórkami i stajenką, piwnicami i ogródkiem, z altanką, przy ulicy Twardej, wprost drucianej fabryki, pod Nrem 47 nowym; wiadomość u gospodarza. — 15626-3-3

Pluskwy, Szwaby i inne robactwo, WYTEPIAM NA TYCHMIAST.

Schröder i Spółka.

Pańska Nr 33, mieszkania 11. — 15449-5-6

Maszyna do szycia,

systemu Taylorsa, nożna i ręczna, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość, Leszno Nr 56, u właściciela domu. — 15814-3-3

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Rady Honorowego Burby, pod Nrem 4, przy ulicy Czystej. — 15922-3-6

Z powodu interesów familijnych, są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

każdego czasu. Wiadomość, ulica Nowy-Swiat Nr 56. — 15771-3-3

Do sprzedania

Kawiarnia

wraz z Mleczarnią i Restauracją, w dobrym punkcie, z miejscem wyrobionem, bardzo dobrze procentująca, z wszelkimi do niej należącymi rekwizytami, bilardem, meblami i werandą. Wiadomość w Kiosku, wprost kolei W.-W. — 15801-3-3

!Nec plus ultra!

HELJOMINIATURY od rs. 1, Zakładzie Artysty Malarza Sieczyłło. Róg Nowego-Swiatu i Chmielnej Nr 27, 1-sze piętro. — 15350-5-6

Zakład Stolarski

S. PIEKARSKIEGO,

Bednarska Nr 13 nowy,

poleca Szanownej Publiczności: szafy, łóżka, kredensa, biura, biblioteczki, stoły obiadowe, szafki do łóżek, umywalnie i stoliki do kart. Także przyjmuje obstalunki sklepowe, budowlane i inne. — Jest także garnitur na wykonczeniu. — 15990-2-6

GARKUCHNIA

dobrze procentująca, z naczyniem i doskonałym umeblowaniem, do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 2, od frontu. — 14912-2-2

Potrzebna jest

PRELOTKA

Petersburska, na jedną osobę (Egoistka), używana lecz w dobrym stanie. Wiadomość, ulica Długa Nr 32, w sklepie wyprzedazy win. — 15702-3-3

Do właścicieli kawiarni.

Ktoby z wyżej upomnianych osób miał do odstąpienia kawiarnię na jednej z następujących ulic: Nowy-Swiat, Marszałkowska, Krakowskie-Przedmieście, ten zeche adres swój zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami J. S. termin ostatni do niedzieli. 3-3-15812-

LAMPY

stołowe, wiszące, Ample do sypialni, Żyrandole, oraz Kinkiety w rozmaitych gatunkach o 30% niżej ceny kosztu. Marszałkowska Nr 71, mieszkania 36. — 15828-2-4

Jest do odstąpienia

PIEKARNIA,

z inwentarzem lub bez inwentarza. — Wiadomość na Muranowskiej ulicy Nr 30, w piekarni. — 16017-2-3

Jest do sprzedania

Fabryka Kwiatów

w każdym czasie. — Wiadomość powziąć można przy ulicy Leszno Nr 19, mieszkania 15. — 16001-2-3

Budynek fabryczny,

obszerny, do wynajęcia zaraz. — Wiadomość w kantorze B. Werner, ulica Królewska Nr 6. — 15978-2-8

Na korzystnych warunkach, jest do wydzierżawienia

DOM

czyniący dochodu 1,400 rs. rocznie. — Wiadomość: ulica Nowolipki, domu Nr 26, mieszkania 14, od 3 do 5 po południu. — 15964-2-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

urzędowej roboty, za cenę przystępną, Rymska Nr 8, u tapicera. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki tak na nowe jako też reperacja mebli, po cenach umiarkowanych. 2-4 — 16018 —